

XVIII ZJAZD KLUBÓW „GAZETY POLSKIEJ”

Spotkanie zaangażowanych w niepodległość

Klubowicze po raz kolejny spotkali się w Spale, by rozmawiać o ważnych dla Polski sprawach, szczególnie w czasie przedwyborczym. – Potrzebujemy władzy, która dba o polskie interesy, i społeczeństwa obywatelskiego, które stoi murem za swoim państwem – mówił premier Mateusz Morawiecki. **s.4**



codziennie

Gazeta Polska



WICEPREMIER I PREZES PIS ŻARTUJE Z KŁAMSTW SZEFA PO

Kaczyński: Tusk przeszedł kolejną przemianę duchową

Okazuje się, że Donald Tusk przeżył kolejną przemianę duchową; że teraz jest zaciekle przeciwnikiem jakiegokolwiek imigracji do Polski – w ten sposób wicepremier Jarosław Kaczyński, który był gościem XVIII Zjazdu Klubów „GP”, skomentował humorystycznie wypowiedzi Donalda Tuska, próbującego przekonać społeczeństwo, że jego partia jest przeciwna przymusowej relokacji nielegalnych migrantów. W przemówieniu prezesa PiS wygłoszonym do klubowiczów „GP” nie zabrakło też wątków dotyczących rozwoju i bezpieczeństwa kraju oraz najbliższych wyborów.

Poniedziałek 03/07/2023 CENA 4,00 zł (w tym 8% VAT) #126 (3465) / INDEKS 100625 / WYDANIE 1

Poniedziałek

fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

s.3

ŚWIAT

Czy sytuację nad Sekwaną zaogniają rosyjskie służby?

W sobotę we Francji odbył się pogrzeb nastolatka, którego śmierć z rąk policji wywołała falę brutalnych zamieszek. Trwają one już od pięciu dni i choć obecnie nieco przycichły, to do ich zakończenia jest jeszcze daleko. Zdaniem eksperta Zbigniewa Stefanika sytuację mogą zaognić Rosjanie. **s.6**

POLSKA

Prokuratura ustali, czy Kozłowska i Kramek kłamali przed sądem

W piątek Ludmiła Kozłowska zeznała przed sądem, że moldawskie służby pozwoliły jej zapoznać się z raportem, na którego podstawie ABW zakazała jej wjazdu do Polski. Zaprzeczyły temu jednak służby polskie i moldawskie. – Skierujemy do prokuratury zawiadomienie o składaniu fałszywych zeznań – zapowiada red. Tomasz Sakiewicz. **s.5**

KULTURA

Krzyczeli o pedofilii w Kościele. W sprawie pedofila z mainstreamu milczą

One wszystkie mają dziś zniszczone życie i okropne problemy psychiczne (...) tylko dlatego, że ten człowiek nie mógł się powstrzymać od kontaktów seksualnych – mówi Mariusz Zielke, autor reportażu „Bagny” o ofiarach znanego muzyka Krzysztofa S. W filmie, który w piątek miał premierę na YouTube, dziennikarz porusza sprawę adwokata Artura Nowaka i demaskuje zamiary braci Sekielskich oraz tzw. wolnych mediów, które sprawę pedofilii w środowisku artystycznym zamykały pod dywan, bo nie dotyczyła ona Kościoła. – Media są zainteresowane, czy da się na tym zarobić – wskazuje Zielke. **s.12**





Thomas Jefferson

(1743–1826) amerykański polityk, prawnik, dyplomata, architekt, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1801–1809

„Gdyby ode mnie zależało zdecydowanie, czy lepiej jest mieć rząd bez prasy informacyjnej, czy prasę bez rządu, nie wahałbym się powiedzieć za drugą ewentualnością.”

fot. Wikipedia/d



Marcin Wolski

Na śmierć „Wiener Zeitung”

Szelest papieru, farby zapach, kolumny pełne wiadomości – klimat drukowanego świata właśnie przechodzi do przeszłości. Wygrały obrazkowe newsy, w dwóch słowach skwitowany kryzys, przekaz, co niesie same plusy i minus – brak w nim analizy. Emocje jak kieliszki wódki, tragedia, śmiech, ekstaza, płacz. Cóż, wiadomości żywot krótki i tylko coraz dłuższy kac... W koszu historii za laptopem umiera prasa papierowa, strach myśleć, co nastąpi potem, czy pójdzie za nią wolność słowa?



POGODA

Poniedziałek 03.07 Pogodnie

WSCHÓD słońca 04:20 ZACHÓD słońca 21:00
Imieniny obchodzą: Alfreda, Anatol, Heliodor, Hiacynt, Jacek, Jacenty, Józef, Kamelia, Leon, Leona, Longin, Longina, Miłostaw, Racigniew, Radomir, Radomira, Teodor, Tomasz, Tryfon

Gdańsk	Lublin
22°C	23°C
12°C	17°C
Katowice	Kraków
25°C	25°C
14°C	14°C
Łódź	Poznań
24°C	23°C
14°C	13°C
Warszawa	Wrocław
24°C	24°C
15°C	12°C

Wtorek 04.07 Pogodnie

WSCHÓD słońca 04:20 ZACHÓD słońca 20:59
Imieniny obchodzą: Andrzej, Atanazy, Elżbieta, Hiacynt, Innocenty, Jacek, Jacenty, Julian, Józef, Malwin, Malwina, Otto, Ozeasz, Patrycjusz, Patrycy, Piotr, Teodor, Udalryk, Werner, Wiesław

Gdańsk	Lublin
21°C	25°C
12°C	12°C
Katowice	Kraków
25°C	24°C
13°C	12°C
Łódź	Poznań
26°C	23°C
13°C	11°C
Warszawa	Wrocław
27°C	26°C
14°C	14°C

TOMASZ TELUK

Tusk – obrońca polskich granic

Wygląda na to, że PO dostała pozwolenie od Niemiec, aby w kampanii wyborczej uderzyć w migrantów. W niedzielę Donald Tusk opublikował na Twitterze rasistowskie i ksenofobiczne nagranie, w którym wzywa do ochrony polskich granic oraz zarzuca rządowi ściąganie do kraju tysięcy muzułmanów. Tusk jest mistrzem hipokryzji, ale tym razem przebił samego siebie. W chwili gdy hordy barbarzyńców demolują Francję, Belgię i Szwajcarię, postanowił odgrywać zatoskanego patriotę. Nic bardziej mylnego. To przecież politycy PO optowali w Brukseli za polityką otwartych drzwi. Jej efekty widzimy jak na dłoni: płoną biblioteki, samochody, posterunki policji, a nawet całe kamienice. Tak mogłaby wyglądać Polska, gdyby rządził Tusk. Bardzo dobrze, że polityka migracyjna stała się tematem przewodnim kampanii. W ten sposób można uchronić nasz kraj przed francuskim scenariuszem.

Rafał Zawistowski



MARCIN HERMAN

Głośna mniejszość

Śledząc portale społecznościowe i media, można odnieść wrażenie, że społeczeństwa zachodnie są zmęczone wspieraniem Ukrainy i mnożą się do wezwania do „pokoju” za wszelką cenę. W Partii Demokratycznej antyukraińską narrację promuje mający ambicje prezydenckie Robert Kennedy, bratanek Johna F. Kennedy’ego. Partia Republikańska w mediach ma twarz Donalda Trumpa i jego zwolenników, którzy są przeciw polityce Waszyngtonu wobec Ukrainy i Rosji i straszą III wojną światową. Ale nie pierwszy to raz, gdy obraz medialny ma niewiele wspólnego z rzeczywistością. Mało kto w Polsce wie, że kongresmeni republikańscy to w ogromnej większości zwolennicy wspierania Ukrainy i powstrzymywania Rosji, nawet ostrzejsi w tym niż administracja Bidena. Choćby wpływowy senator Lindsey Graham wręcz nawołuje do interwencji NATO w przypadku wysadzenia Zaporoskiej Elektrowni Jądrowej przez Rosję. A najnowszy sondaż potwierdza ponadpartyjne wsparcie Amerykanów dla sprawy zwycięstwa Ukrainy. Aż o 19 pkt proc., do 65 proc., wzrosło poparcie dla przekazywania broni Ukrainie. To będzie miało znaczenie w prawyborach prezydenckich w obu partiach.

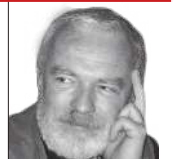
Autor jest dziennikarzem TV Belsat



Joanna Lichocka

Partia nihilizmu

O tym, że kłamstwo jest świadomie wybraną przez Donalda Tuska i jego partię metodą walki politycznej, wiadomo od dawna. Kłamią tak naturalnie, jak oddychają, niekiedy tylko odruchowo; częściej cynicznie i świadomie. Przyjęcie tej metody wynika z przekonania Tuska, że odpowiednio zmanipulowani przez media ludzie kupią wszystko. Przyjmą – tak sądzą POstkomuna i te wszystkie Kolendy i Węglarczyki – każdy rozpisany na głosy partyjne i medialne fałsz, bo średnio orientują się w rzeczywistości. Mało interesują się polityką, nie znają historii, mają krótką pamięć. To przekonanie, że warto kłamać, bo to się opłaca, wynika z głębokiej pogardy dla Polaków. Dziś popis tego poczucia wyższości także wobec własnych wyborców daje Tusk, przybierając pozę antyimigracyjnego i rasistowskiego polityka, dla którego islam jest wielkim zagrożeniem. Liderowi partii POgardy nie przychodzi zapewne do głowy, że uruchamia właśnie we własnym obozie rasistowskie postawy. Ale wie przecież, że szczuje na legalnie przebywających i pracujących w Polsce, uczciwych ludzi. Dowodzi tym samym nie tylko, że dla kłamstw jako metody politycznej nie ma granic. Pokazuje się jako całkowicie zdemoralizowany i cyniczny nihilista.



Jerzy „Bayraktar” Lubach

Mafia kontra mafia

Tak podsumowuje rozgrywkę Prigożyn–Putin prof. Władysław Marciniak, stawiając mocno uzasadnioną tezę, że Rosji jako państwa nie ma od dawna, czyli od rozpadu ZSRS w 1991 r. A co jest? Atrapa państwa, skrywająca splot interesów różnych „rodzin” mafijnych, których rozjemcą (biorącym od każdego „klienta” 50 proc. udziałów) jest uznawany przez wszystkich „awtoritet”. To słowo w rosyjskim żargonie przestępczym oznacza zasłużonego i powszechnie szanowanego kryminalistę. Rolę tę w zgrupowaniu mafijnym pod nazwą Federacji Rosyjskiej spełniał od czasów petersburskich właśnie Putin. To jeden z powodów, prócz gwarancji bezpieczeństwa, dla których Jelcyn namaścił go na swojego następcę. W tej optyce pucz Prigożyna nie był żadnym zaczątkiem wojny domowej, a jedynie wspieraną przez część najważniejszej rodziny mafijnej próbą „pierdiedła”, czyli nowego podziału dostępu do łupów. Zgadza się z prof. Marciniakiem, że Zachód tych uwarunkowań nie rozumie, podchodząc do Rosji jak do – choćby i zbójckiego, ale wciąż – państwa, sądząc, że efekt jednak może być podobny, rozpad dzięki hordy następuje bowiem tak samo jak państwa imperialnego, gdy nie ma już kogo łupić, nawet własnych poddanych, a „awtoritety” padają.



WZMOCNIONA GRANICA

WOJNA \ „W związku z napiętą sytuacją na granicy z Białorusią, podjąłem decyzję o wzmocnieniu naszych sił grupą 500 funkcjonariuszy policji z oddziałów prewencji i kontrterrorystami. Dołączą oni do 5 tys. funkcjonariuszy Straży Granicznej i 2 tys. żołnierzy pilnujących bezpieczeństwa tej granicy Polski” – poinformował Mariusz Kamiński, szef MSWiA, na Twitterze.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

PONIEDZIAŁEK 3 LIPCA 2023

3

ZJAZD KLUBÓW „GP” \ Wicepremier i prezes PiS żartuje z kłamstw szefa PO

Kaczyński: Tusk przeszedł kolejną przemianę duchową

Okazuje się, że Donald Tusk przeżył kolejną przemianę duchową ze teraz jest zaciekle przeciwnikiem jakiegokolwiek imigracji do Polski – w ten sposób wicepremier Jarosław Kaczyński, który był gościem XVIII Zjazdu Klubów „GP”, skomentował humorystycznie wypowiedzi Donalda Tuska, próbującego przekonać społeczeństwo, że jego partia jest przeciwna przymusowej relokacji nielegalnych migrantów. W przemówieniu prezesa PiS wygłoszonym do klubowiczów „GP” nie zabrakło też wątków dotyczących rozwoju i bezpieczeństwa kraju oraz najbliższych wyborów.

Jan Przemyski

XVIII Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”, który w miniony weekend odbył się w Spale (woj. łódzkie), obfitował w spotkania z ludźmi ze świata polityki, mediów, ekspertami ds. bezpieczeństwa oraz przedstawicielami instytucji publicznych. Zwieńczeniem trzydniowego wydarzenia był panel z wicepremierem i pre-

zesem PiS Jarosławem Kaczyńskim.

Wiceszef polskiego rządu swoje wystąpienie rozpoczął od nawiązania do zamieszczonego w niedzielę materiału wideo Donalda Tuska, w którym szef PO przekonuje, że jest przeciwko przyjmowaniu nielegalnych migrantów do naszego kraju. Prezes PiS ocenił żartobliwie, że Tusk „przeżył w nocy kolejną przemianę duchową”. Następnie przypomniał, jak lider opozycji straszył



Jarosław Kaczyński przypomniał, jak Donald Tusk straszył Polskę karami finansowymi za nieprzyjmowanie nielegalnych migrantów i krytykował budowę muru na granicy polsko-białoruskiej | fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

Polskę karami finansowymi za nieprzyjmowanie nielegalnych migrantów (jeszcze jako szef Rady Europejskiej), a także krytykował budo-

wę muru na granicy polsko-białoruskiej. – Dzisiejsze komiczne kłamstwo to jest element czegoś znacznie szerszego – stwierdził wicepremier, jednocześnie podkreślając, że spora część mediów liberalno-lewicowych nie informuje o zamieszkach we Francji. – Mówię o One-cie, Wirtualnej Polsce itd. Gdzie tam są wiadomości na temat tego, co dzieje się we Francji? Gdzie te wiadomości są w TVN? Może na 15. miejscu jakaś drobna wzmianka – mówił Kaczyński.

W dalszej części przemówienia wicepremier zaznaczył, że „głównym kon-kurentem partii rządzącej w Polsce jest partia, o której można powiedzieć, że jest zewnętrzna”. – Z jednej strony demoralizuje Polaków, odwołuje się do tych grup społecznych, które mają ogromne trudności z kulturą (...), a z drugiej strony, jeśli chodzi o sprawy ważne, polityczne i gospodarcze, realizuje politykę, która jest w interesie innego niż Polska państwa – powiedział prezes PiS. Przypomniał również niemiecką koncepcję Mittel-europę z przełomu XIX i XX w., wedle której Rzeczpospolita „to ma być małe, słabe państwo całkowicie podporządkowane Niemcom, mogące się rozwijać, ale zawsze będące znacznie niżej niż Niemcy”.

Jarosław Kaczyński nawiązał też do serialu dokumentalnego „Reset” opisującego

kulisy polityki rządu PO-PSL wobec Kremla. – Pewnie część z państwa widziała ten film. To była w gruncie rzeczy polityka, której odbiorcą była Rosja, ale inicjatorem, obserwatorem, który ją oceniał i wyciągał z niej pozytywne wnioski, szczególnie te odnoszące się do samego Donalda Tuska i jego europejskiej kariery, była nie Moskwa, tylko właśnie Berlin – mówił prezes PiS.

W wystąpieniu wiceszefa polskiego rządu podczas XVIII Zjazdu Klubów „GP” nie mogło zabraknąć wątku dotyczącego bezpieczeństwa i wydatków na zbrojenia. – Nasza armia, która była przedtem zmniejszana, szczególnie na Wschodzie – to też było niewątpliwie wykonywanie poleceń z zewnątrz – w tej chwili różnie – powiedział Kaczyński. – Naszym celem jest to, byśmy nie zostali zaatakowani. Jeśli Rosja nie zostanie doprowadzona do klęski, to będzie myślała o odwecie i będzie myślała także o naszym kraju. Te zbrojenia to nie kaprys, lecz konieczność – dodał.

W kolejnej części swojej przemowy wicepremier skupił się na zadaniach, jakie stawia sobie jego ugrupowanie. – Jesteśmy na dobrej drodze, doganiamy najbardziej rozwinięte gospodarczo kraje Europy i świata. Mamy bardzo duży potencjał i pokazujemy, jak bardzo zależy nam na rozwoju Polski. To nasz główny cel, który skrupulatnie realizujemy. Chcemy Polski zamożnej, z silną kulturą – zadeklarował lider Zjednoczonej Prawicy.

Jarosław Kaczyński odniósł się także do skandalicznej wypowiedzi niemieckiego polityka, szefa EPL (do której należy m.in. PO) Manfreda Webera. W wywiadzie dla „FAZ” mówił on m.in. o zmianie rządu polskiego i stawianiu „zapór ogniowych” przeciwko PiS. – Słyszeliście te słowa. Fatalnie się w Polsce kojarzą. Ja się dziwię, że on takie rzeczy mówi, ale tak się trochę dziwię, bo wiem, jacy są Niemcy. Natomiast jeżeli chodzi o tych, którzy ich tutaj reprezentują, to co prawda nie wsparli oni tego wystąpienia, a nawet próbują się od niego odciąć. Ale gdyby mieli być wiarygodni, to wystąpiliby z EPL, a w każdym razie zażądałiby zmiany przewodniczącego. Niczego takiego nie zrobili, a jestem przekonany, że im to nawet do głowy nie przyszło, bo jak to, na „pana” rękę podnieść? – wypunktował polityków opozycji wicepremier Kaczyński.

W dniu 25 czerwca 2023 r. odeszła nasza Mama, Babcia i Prababcia



Irena Siła-Nowicka

odznaczona w 2008 roku Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Przez 110 lat swego życia była świadkiem i uczestnikiem najważniejszych wydarzeń

w historii naszej Ojczyzny i niezawodnym, odważnym wsparciem dla swego męża – Władysława Siła-Nowickiego, także w najtrudniejszych chwilach jego życia.

Ich dom, otwarty dla wszystkich, dla których sprawy Polski były najważniejsze, stanowił ostoję dla wielu potrzebujących pomocy, a dla nas pozostaje symbolem najwspanialszego domu rodzinnego.

Nigdy nie przestaniemy za Tobą tęsknić.

Maria Nowicka-Maruszyk
i Agnieszka Dąbrowska
z rodzinami

Nabożeństwo Żałobne odbędzie się w dniu 5 lipca 2023 r. o godz. 13:00

w Warszawie, w kościele pod wezwaniem św. Karola Boromeusza
przy ul. Powązkowskiej 14.

Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie do grobu rodzinnego.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12 KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

SPORT/TV

19

SPORT



SONDAŻ \ 42 proc. badanych uważa, że żaden z polityków opozycji nie powinien być premierem – wynika z sondażu agencji badawczej Smartscope dla Interii. Z podanych nazwisk najczęściej wskazań uzyskał Rafał Trzaskowski, wyprzedzając Donalda Tuska. Za nimi uplasowali się Krzysztof Bosak i Szymon Hołownia.

PATRIOTYZM \ Za nami XVIII Zjazd Klubów „Gazety Polskiej”

Spotkanie zaangażowanych w niepodległość

Klubowicze po raz kolejny spotkali się w Spale, by rozmawiać o ważnych dla Polski sprawach, szczególnie w czasie przedwyborczym. – Potrzebujemy władzy, która dba o polskie interesy, i społeczeństwa obywatelskiego, które stoi murem za swoim państwem – mówił premier Mateusz Morawiecki.

Hubert Kowalski

XVIII Zjazd Klubów „GP” został zainaugurowany turniejem tenisa stołowego. Przy stołach rywalizowano o Puchar Prezesa Enea. Sportowa rywalizacja była wstępem do spotkań oraz dyskusji o przeszłości i przyszłości Polski.

Do uczestników zjazdu specjalną wypowiedź skierował premier Mateusz Morawiecki. Poinformował o obowiązkach, które zatrzymały go w Brukseli i uniemożliwiły spotkanie na miejscu z klubowiczami. Podziękował za dotychczasowy wysiłek oraz poprosił o dalsze zaangażowanie w czasie nadchodzących wyborów. Premier przypomniał, że przy niestabilnej sytuacji międzynarodowej oddanie władzy ponownie w ręce Platformy Obywatelskiej byłoby igraniem z ogniem. – Potrzebujemy władzy, która dba o polskie interesy, i społeczeństwa obywatelskiego, które stoi murem za swoim państwem. Awangardą tego społeczeństwa obywatelskiego jesteście wy. Ono zaczyna się od was. Od waszych rodzin, od waszych sąsiadów, przyjaciół i znajomych. Ludzie zrzeszeni w klubach „Gazety Polskiej” mają w sobie niepokorną myśl, której Polska i nasza debata publiczna bardzo potrzebują – mówił Mateusz Morawiecki.

Goszcząc na zjeździe minister rodziny i polityki społecznej Marlena Małag mówiła o rewolucji godnościowej, m.in. o ważnej roli świadczeń społecznych, które są inwestycją w przyszłość. – Wyprowadzamy Polskę z kąta Europy – mówiła. Z kolei minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek podkreślił, że należy być gotowym na ataki ze strony przeciwników z powodu głoszenia prawdy. – Ludzie są zaślepieni i nie widzą potężnych zmian, które wprowadziliśmy w ciągu wielu lat – ocenił. Obecny na zjeździe minister rolnictwa Robert Telus tłumaczył, że bezpieczeństwo żywnościowe jest ważnym elementem suwerenności. Z uczestnikami online połączył się Karol Nawrocki, prezes Instytutu Pamięci Narodowej, któ-



| fot. Konrad Fałęcki/Gazeta Polska

ry mówił m.in. o postępie w usuwaniu sowieckich pomników oraz o śledztwach w sprawach zbrodni komunistycznych.

Gościem zjazdu był również minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Zapytany przez red. Tomasza Sakiewicza o możliwość uczestnictwa Polski w programie NATO Nuclear Sharing szef MON stwierdził, że „to ważna sprawa, ale niezwykle delikatna w sensie przekazywania informacji”. – W tej dziedzinie o szczegółach mówić nie mogę. Jak wszyscy doskonale wiemy, zmienia się sytuacja w naszej części Europy – przypomniał. Nuclear Sharing to program NATO, który jest elementem odstraszania jądrowego. Umożliwia udostępnianie głowic jądrowych państwom członkowskim. W zeszłym roku prezydent Andrzej Duda w wywiadzie dla „GP” poinformował, że temat polskiego uczestnictwa w tym programie jest otwarty, a polskie władze rozmawiały z USA o takiej możliwości. Wywiad odbił się szerokim echem na całym świecie.

Minister MON przypomniał również o wzmocnieniu polskiej armii, m.in. o czołgach Abrams. – Abramsy zamkną bramę brzeską, czyli będą stanowić barierę przed agresorem ze strony wschod-

niej – mówił Mariusz Błaszczak. W „domknięciu” pomaga śmigłowce uderzeniowe Apache. Bramą brzeską nazywany jest pas terenu na szerokości ok. 100 km między Brześciem a Warszawą. – Na początku maja w Pentagonie rozmawiałem z moim odpowiednikiem w USA Lloydem Austinem i doszliśmy do porozumienia w sprawie udostępnienia śmigłowców uderzeniowych Apache. Mariusz Błaszczak zapewnił, że jeśli rząd Zjednoczonej Prawicy będzie kontynuował swoją misję, to w ciągu dwóch lat będziemy mieć najsilniejsze wojska lądowe w Europie. – Chcemy odstrząść agresora, pokazać, że nie opłaca się zaatakować Polski – powiedział. Mówił również o istotnej roli koreańskich czołgów K2. Wskazał, że Polska podpisała umowę na łącznie 1 tys. czołgów tego typu. Minister zaprosił wszystkich do Warszawy na defiladę 15 sierpnia, gdzie zaprezentowane zostaną różnego rodzaju sprzęty wojskowe.

Podczas zjazdu dyskutowano również o serialu „Reset”. Panel prowadziła red. Katarzyna Gójska, a udział wzięli autorzy serialu Michał Rachoń i prof. Sławomir Cenckiewicz, prezes TVP Mateusz Matyszkowicz oraz red. Tomasz Sakiewicz. Prezes Matyszkowicz przypomniał, że do początku 2016 r. żyli-

śmy w smutnej rzeczywistości jednorodnych mediów. Prof. Cenckiewicz przypomniał słowa niemieckiego ministra spraw zagranicznych Franka-Waltera Steinmeiera, który powiedział, że architektura bezpieczeństwa Europy musi uwzględniać interesy rosyjskie i że bez Rosji nie da się zbudować bezpiecznej Europy. Współtwórca serialu podkreślił, że Steinmeier powiedział, iż dla tej koncepcji nie ma żadnej alternatywy oraz nie ma możliwości powrotu do czasów zimnej wojny, czyli konfrontacji Zachodu z Rosją. Cenckiewicz ocenił, że koncepcja resetu polskiego opierała się dokładnie na tej diagnozie, że Rosja jest strategicznym partnerem.

– A skoro tak, to wszystkich tych, którzy traktowani są przez Rosję jako strefa interesów, w tym Ukrainę, Gruzję, należy poświęcić na ołtarzu resetu – stwierdził prof. Cenckiewicz. – Problem polega na tym, że negatywny odbiór filmu, jeśli chodzi o środowisko PO, z tego właśnie wynika, iż nie chcą przyznać, że realizowali politykę prorosyjską, oczywiście przy wielkim wsparciu medialnym – mówił. Red. Gójska podkreśliła, że polityka resetu miała ogromny zasięg. – Ta polityka głęboko wdarła się w polskie życie publiczne – mówiła. Zwró-

ciła uwagę, że dotyczyło to wielu różnego rodzaju instytucji państwa polskiego, od tych związanych z bezpieczeństwem do edukacyjnych i naukowych. Red. Rachoń opowiedział o dokumencie, który zrobił na nim szczególne wrażenie. – W dokumencie Jarosław Bratkiewicz pisał, że ze względu na przygotowywaną wizytę premiera Tuska w Moskwie on bardzo prosi kolegów z ministerstw o przedstawienie listy spraw, które ministerstwa mogą wnieść do nowej filozofii stosunków z Rosją – mówił dziennikarz. – Na ten list odpowiadają niemal wszystkie resorty w Polsce – powiedział. Podkreślił, że widać, iż było to przedsięwzięcie, które miało zaangażować państwo całościowo.

Udział w zjeździe wziął również marszałek senior Antoni Macierewicz. Na początku zwrócił się do klubowiczów. – Nie ma w Polsce takiej społeczności jak wasza. Bardziej zaangażowanej w niepodległość. Nie mam co do tego wątpliwości – podkreślił. Mówił również o sytuacji Ukrainy. Ocenił, że „się obroni i pozostanie niepodległa”. Mówił również o katastrofie smoleńskiej. – Nie ma cienia wątpliwości, że ta wojna trwa w Polsce. Jak możemy się zastanawiać, czy ona trwa, czy nie? Tak to się zastanawia TVN24. Przecież zamordowano nam całą polską elitę, polskich przywódców – powiedział Antoni Macierewicz.

Na zakończenie drugiego dnia zjazdu wystąpiła marszałek Sejmu Elżbieta Witek. – Państwo własnym przykładem pokazujecie, nie tylko tym, co mówicie, że to społeczeństwo obywatelskie naprawdę tworzyacie – powiedziała. Marszałek Elżbieta Witek przypomniała, że w 2015 r. UE próbowała Polsce narzucić nielegalnych migrantów, a później przyznała rację Polakom. – Odetchnęliśmy. I co się okazuje? Że wraca temat przymusowej relokacji – podkreśliła marszałek i dodała, że nie będzie zgody na taką politykę.

Szczególnie ważnym punktem zjazdu było wystąpienie wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego, o którym można przeczytać na s. 3.



BĘDIEMY WALCZYĆ Z GRUPĄ WEBERA

POLITYKA \ Będziemy konsekwentnie walczyć z przemocą polityczną grupy Webera – dlatego nie zgodziłem się wczoraj na ten dyktat, który stamtąd płynął – stwierdził premier Mateusz Morawiecki w Kościerzynie.

fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



fot. Twitter/KPRM/d

PIS DOTRZYMAŁ SŁOWA

INFRASTRUKTURA \ 1 lipca uruchomiono tunel pod rzeką Świną, którym można teraz dostać się do Świnoujścia. Tunel pod Świną to najdłuższa przeprawa podwodna w Polsce – ma 1484 m.

WYWIAD \ Z WALDEMAREM ANDZELEM, posłem PiS, szefem sejmowej komisji ds. służb specjalnych, rozmawia ADRIAN SIWEK

Może dojść do aktów terroryzmu

Cały czas jesteśmy narażeni w cyberprzestrzeni, ale można spodziewać się nawet ataków terrorystycznych, zarówno ze strony agentów rosyjskich czy białoruskich, jak i Grupy Wagnera – mówi Waldemar Andzel, komentując sprawę przerzucania Grupy Wagnera na Białoruś.

Najemnicy z Grupy Wagnera są rozmieszczani na Białorusi. Jak Pan patrzy na te doniesienia? Jak wpływa to na polskie bezpieczeństwo?

To jest bardzo poważna sprawa. Zadbaliśmy o bezpieczeństwo, bo jest mur na granicy i strzegą go żołnierze. Trzeba się jednak liczyć z tym – o czym mówiłem już w wywiadach w mediach – że przed wyborami zagrożenie ze strony Rosji i Białorusi będzie wzrastało. I to właśnie widzimy ze strony Grupy Wagnera. Przestrzegałem, że może dochodzić do próby destabilizacji sytuacji w Polsce. Bo to nie pierwsza – w wielu krajach tego typu sytuacje były wywoływane przez grupy terrorystyczne. A Rosja dzisiaj jest krajem, który wspiera terroryzm. To jest kraj bandycki, który nie liczy się z prawem międzynarodowym. Uważam, że Rosja i Białoruś mają niecie plany.

Dlaczego Grupa Wagnera trafia na Białoruś?

Białoruś tak naprawdę należy do Putina. Należy do ZBiR, czyli Związku Białorusi i Rosji – nazwa jest adekwatna do ich sposobu działania.

Jak Pan patrzy na działania podejmowane w tej sprawie przez Polskę? Czy są one wystarczające?

Nasze służby wszystko monitorują. Robimy, co należy. Granica jest wzmocniona. Rząd Prawa i Sprawiedliwości w tej sprawie zrobił, co się dało, aby kontrolować tę trudną sytuację. Bałbym się, gdyby to obecna opozycja tworzyła rząd. Wtedy byłaby tragedia, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo.

Do jakich prowokacji może dochodzić ze strony Białorusi?

Tak naprawdę można mówić o wszystkich rodzajach. Cały czas jesteśmy narażeni w cyberprzestrzeni, ale można spodziewać się nawet ataków terrorystycznych, zarówno ze strony agentów rosyjskich czy białoruskich, jak i Grupy Wagnera.

Wspomniał Pan, że przed wyborami prowokacyjne



Przed wyborami zagrożenie ze strony Rosji i Białorusi będzie wzrastało – podkreśla Waldemar Andzel | fot. GRZEGORZ KRZYŻEWSKI/FotoNews/Forum

zdarzenia mogą się nasilać. Czy spodziewa się Pan, że przed wyborami dojdzie do jeszcze większego szturm nielegalnych migrantów niż obecnie?

Może być on większy. Na pewno tego nie zagwarantuję, bo tego nikt nie może wiedzieć. Należy się jednak liczyć z tym bardzo poważnie. Można to porównać do sytuacji w Hiszpanii podczas wyborów w 2004 r., gdy destabilizacja sytuacji doprowadziła do zmiany partii rządzącej. Takie sytuacje się często powtarzają. Tam władzę utraciła Partia Ludowa na rzecz socjalistów i komunistów, bo doprowadzili oni do bardzo poważnej destabilizacji w kraju.

W jakim stopniu powstała zaporą zwiększa polskie bezpieczeństwo w tej sytuacji?

Na pewno bardzo skutecznie wypełnia swoją funkcję. Sam byłem na granicy i sprawdzałem, jak to funkcjonuje. Bardzo dobrze, że to powstało. Kosztowało to dużo, bo 1,6 mld zł, ale działa naprawdę bardzo dobrze.

Prokuratura ustali, czy Kozłowska i Kramek kłamali przed sądem

SPRAWIEDLIWOŚĆ \ W piątek Ludmiła Kozłowska zeznała przed sądem, że mołdawskie służby pozwoliły jej zapoznać się z raportem, na którego podstawie ABW zakazała jej wjazdu na teren Polski. Informacjom zaprzeczyły zarówno służby polskie, jak i mołdawskie. – Skierujemy do prokuratury zawiadomienie o składaniu fałszywych zeznań przez Ludmiłę Kozłowską i Bartosza Kramka – zapowiada Tomasz Sakiewicz, redaktor naczelny „Gazety Polskiej”.

Historia tego procesu ma już kilka lat. Bartosz Kramek postanowił pozwać Tomasza Sakiewicza, redaktora naczelnego „Gazety Polskiej”, za informowanie o powiązaniach fundacji Otwarty Dialog. Niedługo później, bo w 2021 r., funkcjonariusze ABW zatrzymali Kramka. Śledztwo ws. fundacji Otwarty Dialog wszczęła prokuratura na podstawie zawiadomienia szefa Krajowej Administracji Skarbowej, gdy Urząd Celno-Skarbowy w Łodzi sprawdził, jak fundacja płaciła podatki w latach 2014–2016. W wyniku kontroli okazało się, że środki wpłacane do fundacji przez firmę Kramka mogą pochodzić z innych źródeł niż oficjalnie deklarowane. Kwota miała przekraczać

5,3 mln zł. Sam Kramek wyszedł z aresztu za poręceniem w wysokości 355 tys. zł. Zakaz wjazdu na teren Polski ma jego żona Ludmiła. I to właśnie tego wątku dotyczył intrygujący fragment piątkowej rozprawy. Tomasz Sakiewicz zapytał bowiem Ludmiłę Kozłowską o to, dlaczego ma zakaz wjazdu na teren Polski. W odpowiedzi zapytana wyjaśniła, że ABW podjęła decyzję na jej temat, tworząc raport z nieprawdziwymi informacjami.

Skąd Kozłowska to wie, skoro to informacje tajne? To wyjaśnia dialog z Tomaszem Sakiewiczem. „LK: Na podstawie właśnie tego tajnego raportu, do którego nigdy nie miałam dostępu i który wcześniej był zbudowany, z tego, co wiemy, od mołdaw-

skich służb, już aktualnie demokratycznych, na podstawie fake newsów z Kazachstanu i Mołdawii. TS: Jeżeli ten raport jest tajny, to jak pani może twierdzić, że to jest tylko na podstawie mołdawskiego raportu? LK: Dlatego, że mołdawskie służby to ujawniły nam, pokazywały nam te informacje. TS: To znaczy, że tajny raport polskiego ABW pokazały pani mołdawskie służby? LK: Tak, dokładnie, dlatego że... SĄD: Pani zeznała. TS: Chce pani powiedzieć, że tajemnicę polską państwową (...) SĄD: Tak pani zeznała. Uzyskała informację o tajnym raporcie ABW od służb mołdawskich. Dwukrotnie pani to potwierdziła” – czytamy w stenogramie rozprawy. To samo powtórzył jej mąż Bartosz Kramek.

Informacje brzmią szokująco. Jak się jednak okazuje, zaprzeczyły im służby zarówno polskie, jak i mołdawskie. „Służba Bezpieczeństwa i Wywiadu Republiki Mołdawii kategorycznie zaprzecza i stanowczo odrzuca insynuacje i interpretacje związane z jej działalnością. Potępiamy wszelkie próby oczerniania i angażowania instytucji w spory o podłożu politycznym – warunki, które wpływają na wizerunek i wiarygodność SIS” – czytamy w oświadczeniu mołdawskich służb. Dodają, że „twierdzenia formułowane na sali sądowej, że zapoznała się lub miała dostęp do takich dokumentów, są bezpodstawne”. Rewelacjom Kozłowskiej zaprzeczyły również polskie służby. – Ludmiła Kozłowska

stwierdziła dziś na sali sądowej, że mołdawskie służby zapoznały ją z niejawnymi materiałami ABW na jej temat. To kłamstwo, co potwierdzają mołdawskie służby – powiedział zastępca ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn. W związku z sytuacją Tomasz Sakiewicz zamierza złożyć zawiadomienie do prokuratury o składaniu fałszywych zeznań. Art.233 Kodeksu karnego mówi, że „kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

Jacek Liziniewicz



FRANCJA \ Najcięższe starcia miały miejsce w Marsylii

Czy sytuację nad Sekwaną zaogniają rosyjskie służby?

W sobotę we Francji odbył się pogrzeb nastolatka, którego śmierć z rąk policji wywołała falę brutalnych zamieszek. Trwają one już od pięciu dni i chociaż nieco przycichły, to do ich zakończenia jest jeszcze daleko. Zdaniem eksperta sytuację mogą zaognić Rosjanie.

Wiktor Młynarz

Jak informowaliśmy wcześniej, zamieszki we Francji rozpoczęły się 27 czerwca. Tego dnia w Nanterre na przedmieściach Paryża policja zatrzymała po pościgu 17-letniego Nahela Merzouka. Nastolatek pochodzenia algierskiego, który był wcześniej wielokrotnie notowany przez policję, prowadził pożyczonego mercedesa bez prawa jazdy. Podczas zatrzymania nagle ruszył samochodem. Uznawszy, że stanowi zagrożenie dla policji i postronnych, jeden z policjantów sięgnął po broń i trafił chłopaka w klatkę piersiową. Nastolatek zmarł wkrótce potem, a jego śmierć wywołała falę brutalnych zamieszek.

Pogrzeb miał miejsce w sobotę w rodzinnym mieście chłopca. Wzięły w nim udział setki osób, głównie muzułmanów. Kolejne setki stały przy drodze, którą przeszedł z meczetu kondukt pogrzebowy. Na ceremonię nie wpuszczono dziennikarzy, a niektórzy spotkali się z wrogością ze strony tłumu.

Zakaz zgromadzeń i godzina policyjna

Francuskie MSW poinformowało, że piąta noc zamieszek była nieco spokojniejsza od pozostałych. Zda-

niem władz stało się tak, bo do pilnowania porządku wysłano aż 45 tys. policjantów, także z elitarnych jednostek, ze wsparciem śmigłowców i wozów opancerzonych. W Paryżu pilnowali Pół Elizejskich, gdyż wcześniej w mediach społecznościowych nawoływano do zorganizowania tam „protestu”. Obecność tych jednostek sprawiła, że na słynnej alei panował w nocy spokój. Do starć policji z uczestnikami zamieszek dochodziło za to do późnej nocy w Marsylii. W całym kraju aresztowano 719 osób – o niemal 600 mniej niż poprzedniej nocy. W wielu miastach wprowadzono zakazy zgromadzeń i godziny policyjne.

W miejscowości L’Hay-les-Roses, kilka kilometrów od Paryża, doszło też do próby zamachu na prawicowego burmistrza Vincenta Jeannet. Sprawcy staranowali jego dom rozjeżdżonym samochodem. Burmistrz poinformował, że w ataku ucierpiała jego żona i dziecko. W aucie odnaleziono butelkę ze śladami łatwopalnej substancji. Śledztwo prowadzone jest pod kątem próby zabójstwa.

Element ultralewicowy

W rozmowie z „Codzienną” ekspert od Francji Zbigniew Stefanik zwrócił uwagę na „element ultralewicowy, który coraz bardziej ujawa-



Podczas piątej nocy trwających w całej Francji zamieszek i walk z policją aresztowano 719 osób – poinformowało w niedzielny poranek francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych | fot. NACHO DOCE/Reuters/Forum

nia się w tych zamieszkach”. – Jest też pytanie, na ile ten element jest sterowany z zewnątrz – zauważył i dodał, że mamy w tych zamieszkach „do czynienia z działaniami niezwykle profesjonalnymi, pod względem ataków, demolki”. – To są zawodowcy, specjaliści od walki w mieście – podkreślił. – Pytanie brzmi, na ile te wydarzenia nie są częściowo sterowane z zewnątrz, z Rosji. Ten element ultralewicowy i też ultraprawicowy, który pojawił się z czwartku na piątek, jest bardzo ciekawy – zauważył.

Zdaniem Stefanika te zamieszki to początkowo „faktycznie był spontaniczny bunt młodzieży”. Ekspert zauważył, że ci młodzi ludzie – według MSW średni wiek aresztowanych to 17 lat – to często Francuzi w czwartym lub piątym pokoleniu. Udział środowisk ultralewicowych kojarzy się z zamieszkami w latach 70. i działalnością wspieranych przez Kreml terrorystów. Stefanik zwraca uwagę, że dotychczasowe zamieszki we Francji wybuchły w „trudnych dzielnicach”, ale obecne z powodu działalności lewico-

wych bojówkarzy rozlały na francuskie miasta. – Nie patrzyłbym na to wszystko tylko pod kątem kwestii wewnętrznych, lecz także zewnętrznych – podkreślił.

Macron odwołuje wizytę

Zamieszki miały wpływ na francuską politykę zagraniczną. Prezydent Emmanuel Macron zdecydował się odwołać niedzielną wizytę w Niemczech. Planowano ją od miesięcy, a w jej trakcie miano przedyskutować niezwykle ważne dla obu państw sprawy. „Biorąc pod uwagę sytuację wewnętrzną, prezydent wskazał, że chciałby móc zostać przez kilka następnych dni we Francji” – napisał Pałac Elizejski w oświadczeniu po rozmowie telefonicznej z prezydentem Frankiem-Walterem Steinmeierem. „Obaj prezydenci zgodzili się, aby przełożyć wizytę w Niemczech na późniejszy termin” – dodał. Nowa data nie została jeszcze ogłoszona.

Stefanik zauważył, że na skalę zamieszek wpływ miało to, iż ich uczestnicy koordynowali swoje działania za pośrednictwem portali społecznościowych. Macron poinformował, że będzie pracował, aby powstrzymać falę „przemocy naśladowczej”. Dodał, że jego rząd stworzy procedury do łatwiejszego usuwania treści nawołujących do przemocy, a do tego czasu od administratorów portali społecznościowych spodziewa się „ducha odpowiedzialności”. Rzecznik Snapchata Rachel Racusen powiedziała, że jej portal od wtorku zaostrzył moderację treści powiązanych z zamieszkami. Macron wezwał też rodziców do wzięcia odpowiedzialności za swoje dzieci, wskazując, że jedna trzecia aresztowanych była niepełnoletnia.

OGŁOSZENIE PŁATNE

GN.6852.1.18.2023.JJK

Tarnów, dnia 30 czerwca 2023 r.

Ogłoszenie Starosty Tarnowskiego o zamiarze ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym.

Starosta Tarnowski, wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, działając na podstawie art. 114 ust. 3 w związku z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. 2023 poz. 344) - dalej u.g.n., zawiadamia o zamiarze wszczęcia postępowania na wniosek TAURON Dystrybucja S.A. reprezentowanej przez pełnomocnika Jacka Skrzyńiarza o ograniczenie w drodze decyzji sposobu korzystania z części nieruchomości oznaczonej jako działka nr 2302 w obrębie Pogórska Wola, gmina Skrzyszów, poprzez udzielenie wnioskodawcy zezwolenia na wykonanie inwestycji liniowej polegającej na założeniu i przeprowadzeniu przez nieruchomość sieci kablowej SN 15 kV i słupa sieci 15 kV.

Powyższą nieruchomość traktuje się jako nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym w rozumieniu art. 113 ust. 6 i 7 u.g.n.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, które wykażą, że przysługują im prawa rzeczowe do ww. nieruchomości, zostanie wszczęte w przedmiotowej sprawie postępowanie administracyjne o ograniczenie sposobu korzystania z części ww. nieruchomości.

W związku z powyższym, Starosta Tarnowski wzywa wszystkie zainteresowane osoby, które mogą mieć prawa rzeczowe do wymienionej nieruchomości, aby w w/w terminie zgłosiły się do Starostwa Powiatowego w Tarnowie – Wydział Gospodarowania Nieruchomościami ul. Narutowicza 38 (parter), 33-100 Tarnów w godzinach pracy urzędu, tel. 14 688 34 82, celem wykazania swoich praw rzeczowych do przedmiotowej nieruchomości.

Z up. Starosty

/-/

Waldemar Różycki

Dyrektor Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami

NEKROLOG

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci



Józefa Pintery

Bydgoskiego działacza opozycji antykomunistycznej, współzałożyciela Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania, oskarżyciela posiłkowego w sprawie zbrodni komunistycznej

Rodzinie oraz Bliskim Zmarłego
składam szczerze wyrazy współczucia

Wiceprzewodniczący Stałego Komitetu Rady Ministrów
Jarosław Wenderlich



WALKI W POBLIŻU MOSTU ANTONOWSKIEGO

FRONT \ Armia Ukrainy prowadzi ciężkie walki z rosyjskimi wojskami w pobliżu mostu Antonowskiego nad Dnieprem, nieopodal Chersonia – oświadczyła w niedzielę rzecznik ukraińskich wojsk Natalia Humeniuk.



IZRAEL ZAMAWIA KOLEJNE F-35

BLISKI WSCHÓD \ Izrael kupi 25 myśliwców wielozadaniowych F-35, zwiększając flotę tych maszyn do 75. Zakup (3 mld dol.) zostanie sfinansowany z funduszy pomocy wojskowej USA dla Izraela.

NATO \ Broń jądrowa to najpewniejsza ochrona

Nuclear Sharing wzmocniłoby bezpieczeństwo Polski

W związku z rozmieszczeniem rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi zwracamy się do całego NATO, by Polska wzięła udział w programie Nuclear Sharing. Deklarujemy wolę szybkiego działania w tej sprawie – oznajmił w ubiegłym tygodniu premier Mateusz Morawiecki. Po raz pierwszy o możliwości dołączenia Polski do Nuclear Sharing mówił w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” prezydent RP Andrzej Duda. – Udział Polski w Nuclear Sharing wzmocniłoby polityczne przesłanie gwarancji bezpieczeństwa Polski oraz podnosiłby rangę Polski w NATO do tej grupy państw, które w programie uczestniczą – mówi prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski.

Paweł Kryszczak

Pierwsze rosyjskie taktyczne głowice jądrowe zostały rozmieszczone na terytorium Białorusi już kilka dni temu. Cały proces dyslokacji broni masowej zagłady ma potrwać kilka miesięcy i zakończyć się do grudnia br.

Rosja zagraża bezpieczeństwu regionu

Zapowiedź rozmieszczenia na terytorium Białorusi taktycznej broni jądrowej po raz pierwszy mogliśmy usłyszeć w marcu br. od Władimira Putina. W poprzednich miesiącach w Rosji zakończyło się szkolenie operacyjne i bojowe personelu lotniczego i inżynierskiego Sił Powietrznych Republiki Białorusi na zmodernizowanych myśliwcach Su-25, przystosowanych do przenoszenia taktycznej broni jądrowej. Wojska białoruskie dysponują ponadto oddziałami wyposażonymi w zestawy Iskander-M, które mogą przenosić głowice jądrowe. Z kolei w maju w Mińsku szefowie resortów obrony Białorusi i Rosji Wiktor Chrenin oraz Siergiej Szojgu podpisali dokumenty dotyczące trybu przechowywania rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi.

Rosyjskie plany rozmieszczenia taktycznej broni jądrowej na terytorium Białorusi i agresja Sił Zbrojnych Federacji Rosyjskiej na Ukrainę wymusiły na NATO podjęcie działań zwiększających potencjał odstraszania i obrony. Wśród możliwych sposobów odpowiedzi na działania Kremla wymienia się rozszerzenie porozumienia o współdzieleniu taktycznej broni nuklearnej (NATO Nuclear Sharing) np. o Polskę.

Polska zabiega o udział w Nuclear Sharing

Szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki oświadczył w ubiegłym tygodniu, że w związku z rozmieszczeniem rosyjskiej broni jądrowej na Białorusi zwrócono się



Robimy wszystko, aby wzmocnić bezpieczeństwo. Program Nuclear Sharing pomógłby w tym w znaczącym stopniu – stwierdził premier Mateusz Morawiecki | fot. KPRM/d

do całego NATO, aby Polska wzięła udział w programie Nuclear Sharing. – Deklarujemy wolę szybkiego działania w tej sprawie – oznajmił premier. Morawiecki zaznaczył jednak, że ostateczna decyzja będzie zależała od partnerów amerykańskich.

Do apelu strony polskiej odniósł się rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego USA John Kirby. – Nie mam nic do powiedzenia na temat takich rozmów. Tak czy inaczej nie mówimy o rozmieszczeniu naszych systemów nuklearnych, więc z pewnością nie zaczniemy tego robić dzisiaj – zaznaczył w piątek Kirby.

Mimo że obecnie Waszyngton nie planuje strategicznych zmian w programie odstraszania nuklearnego, nie oznacza to, że w niedalekiej przyszłości nie zostaną one wprowadzone. – Sytuacja jest dynamiczna, zważywszy na wojnę na Ukrainie i na bardzo nieprzewidywalną sytuację na Białorusi – mówi prof. Przemysław Żurawski vel Grajewski.

Kropla draży skalę

Szef polskiego rządu, odnosząc się do słów amerykańskiego polityka, zauważył w sobotę, że „kropla draży skalę”. – Robimy

wszystko, aby wzmocnić bezpieczeństwo, program Nuclear Sharing bardzo by to nasze bezpieczeństwo umocnił – oświadczył dziś premier. – Kropla draży skalę, będziemy rozmawiali z naszymi sojusznikami – dodał.

Do kwestii uczestnictwa Polski w programie Nuclear Sharing odniósł się również szef MON Mariusz Błaszczak. – W tej dziedzinie o szczegółach mówić nie mogę. Jak wszyscy doskonale wiemy, zmienia się sytuacja w naszej części Europy, zmienia się dlatego, że to, co mówił Lech Kaczyński w 2008 r. w Tbilisi, w 2009 r. na Westerplatte, kiedy przestrzegał przed odbudową imperializmu rosyjskiego, staje się dziś faktem – zaznaczył minister obrony narodowej podczas XVIII Zjazdu Klubów „Gazety Polskiej”.

Na temat rozmów Polski z USA dotyczących możliwości uczestnictwa w programie Nuclear Sharing i objęcia naszego kraju parasolem nuklearnym NATO po raz pierwszy informował w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” prezydent RP Andrzej Duda. – Zawsze jest możliwość udziału w programie Nuclear Sharing. Rozmawialiśmy z amerykańskimi przywódcami o tym, czy Stany Zjed-

noczone rozważają taką możliwość. Temat jest otwarty – mówił Andrzej Duda.

Według prof. Żurawskiego vel Grajewskiego broń jądrowa nie jest bronią wojskową w tradycyjnym rozumieniu. Jest bronią polityczną, służy odstraszaniu przez potwierdzenie, że teren, na którym jest rozmieszczona, będzie z całą pewnością bronią. – Udział Polski w programie Nuclear Sharing wzmocniłby polityczne przesłanie gwarancji bezpieczeństwa Polski. Podnosiłby rangę Polski w NATO do tej grupy państw, które w programie uczestniczą. Rozmieszczenie tego typu broni na terytorium Polski byłoby kolejnym potwierdzeniem materialnym, a nie deklaracją polityczną ze strony USA – mówi.

Zdaniem politologa rozmieszczenie sił jądrowych w ramach programu Nuclear Sharing byłoby jeszcze potężniejszą gwarancją niż konwencjonalne siły amerykańskie stacjonujące w Polsce. – Nikt na Kremlu nie założyłby, że Amerykanie porzucą swoje bazy pocisków jądrowych i się wycofają. Udział Polski w takim programie pokazuje, że ten obszar jest chroniony w sposób możliwie najmocniejszy

– zauważa prof. Żurawski vel Grajewski.

Polska przygotowuje się na Nuclear Sharing

Do realizacji zadań w ramach Nuclear Sharing Polska mogłaby oddelegować myśliwce wielozadaniowe F-35A, które zostały zakupione w roku 2018 za kwotę 4,6 mld dol. Dostawy 32 samolotów dla Polski będą realizowane w latach 2024–2030. Przylot pierwszych maszyn do naszego kraju przewidywany jest na przełomie 2025 i 2026 r. Kolejną kwestią jest zbudowanie specjalnie przystosowanych magazynów lub schronów do składowania taktycznej broni jądrowej, co nie stanowi poważniejszego wyzwania.

Nuclear Sharing jest programem NATO stanowiącym element polityki Sojuszu Północnoatlantyckiego w zakresie odstraszania jądrowego. Za sprawą Nuclear Sharing możliwe jest udostępnienie głowic jądrowych państwom członkowskim nieposiadającym własnej broni jądrowej. W ramach porozumienia o współdzieleniu taktycznej broni nuklearnej (NATO Nuclear Sharing) amerykańska broń jądrowa znajduje się w Belgii, Niemczech, we Włoszech, w Holandii i Turcji. W Niemczech jest 20 termojądrowych bomb lotniczych. Ta taktyczna broń nuklearna składowana jest w bazie lotniczej Büchel w Nadrenii-Palatynacie. W razie konieczności niemieccy piloci, kierując samolotami uzbrojonymi w bomby nuklearne, zrzucałyby je przy wykorzystaniu techniki bombardowania z lotu wznoszącego, tzw. toss bombing. Od zakończenia zimnej wojny ilość broni nuklearnej w ramach Nuclear Sharing zmniejszyła się o 90 proc. i wynosi ok. 150 bomb lotniczych B61. Warto zauważyć, że ta broń masowej zagłady znajduje się pod kontrolą Weapons Storage and Security System (WS3), który należy do Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych.



fot. Wikipedia/d

ROSJA ODWOŁUJE SWOJE SZTANDAROWE TARGI

LOTNICTWO \ Międzynarodowe targi lotniczo-kosmiczne Maks, które co roku odbywają się pod Moskwą, zostały w tym roku odwołane. Media oceniają, że odwołanie salonu wpisuje się w liczne problemy, z jakimi zmaga się rosyjski sektor lotniczo-kosmiczny.

WYJAZDY \ Wakacje trochę tańsze

Darmowe autostrady, promocyjne ceny paliw

Od przyszłego roku wszystkie autostrady mają być bezpłatne, a od soboty bez opłat kierowcy jeżdżą już państwowymi odcinkami, a także autostradą między Toruniem a Gdańskiem podczas weekendów wakacyjnych. Niewykorzystane przedpłaty e-TOLL można odzyskać na stronie www.etoll.gov.pl. W wakacje kierowcy będą mogli zaoszczędzić również na paliwie.



Zniesienie przez rząd opłat na państwowych odcinkach autostrad to niejedyna korzystna zmiana dla kierowców, która pozwoli im w najbliższym czasie zaoszczędzić na przejazdach | fot. Wikipedia/d

Lucyna Piwowarska
Paweł Woźniak

Przejazd odcinkami państwowych autostrad zarządzanych przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad jest już bezpłatny dla aut osobowych i motocykli. Są to A2 Konin–Stryków oraz A4 Wrocław–Sośnica. Zmiany dla kierowców wprowadza nowelizacja ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym, która weszła w życie 1 lipca. – Podejmujemy działania, aby w połowie przyszłego roku wszystkie autostrady płatne były bezpłatne – przekazał Andrzej Adamczyk, minister infrastruktury. To jednak nie koniec dobrych wiadomości dla kierowców u progu urlopu, bowiem kolejne koncerny paliwowe postanowiły obniżyć ceny benzyny i diesla w związku z wakacyjnymi promocjami na paliwa.

Będzie rekompensata do Krajowego Funduszu Drogowego

Postanowiliśmy, aby również już teraz autostrada między Toruniem a Gdańskiem, zarządzana przez spółkę GTC, była zwolniona z opłat podczas weekendów wakacyjnych od piątku od godz. 12 do poniedziałku do godz. 12 – poinformował premier Mateusz Morawiecki. W długi sierpniowy weekend zwolnienie z opłat na wskazanym odcinku A1 ma obowiązywać od godz. 12 w piątek do środy 16 sierpnia do godz. 12. Zawieszenie poboru opłat ma również obowiązywać w pierwszy weekend września. „Ruch na krańcowych punktach poboru opłat w Rusocinie i Nowej Wsi w okresie wakacyjnym, zwłaszcza w weekendy, bywa nawet dwukrotnie większy niż średni dobowy ruch roczny, dlatego ważne są ułatwienia dla kierowców, którzy nie będą musieli stać w korkach na bramkach

autostradowych” – uzasadniło decyzję Ministerstwo Infrastruktury.

Rząd wydał polecenie spółce GTC, koncesjonariuszowi autostrady A1 na odcinku Gdańsk–Toruń, o niepobieraniu opłat w weekendy. Zbierane środki trafiają do Krajowego Funduszu Drogowego, a koncesjonariusz otrzymuje pieniądze za dostępność. W związku z zaprzestaniem pobierania opłat za przejazdy rząd szacuje maksymalnie 50 mln zł rekompensaty do Krajowego Funduszu Drogowego. Dokładna wielkość zostanie uchwalona na podstawie danych o liczbie samochodów, które wjadą na autostradę i pokonają drogę między Toruniem a Gdańskiem.

System e-TOLL nadal będzie działać

W związku z likwidacją opłat za przejazdy Ministerstwo Finansów poinformowało, że istnieje możliwość odzyskania niewykorzysta-

nej przedpłaty e-TOLL. Należy się zalogować w systemie e-TOLL, np. za pomocą Profilu Zaufanego albo aplikacji mObywatel. Następnie przejść do zakładki „Konta rozliczeniowe”, wybrać opcję dezaktywacji konta, a następnie z listy czynności „Zwrot środków z konta rozliczeniowego e-Toll”. Potem należy wpisać kwotę do zwrotu i wysłać formularz. Można także wypełnić formularz zgłoszenia e-TOLL ze strony <https://etoll.gov.pl/ciezarowe/obsługa-klienta/wzory-dokumentow/> i wysłać go na adres kontakt@etoll.gov.pl.

System e-TOLL nadal będzie pełnił funkcję systemu do poboru opłat na całej sieci dróg płatnych w Polsce, także na wyżej wymienionych odcinkach autostrad dla pojazdów ciężkich, w tym pojazdów osobowych z przyczepą, których dopuszczalna masa całkowita przekroczy

3,5 tony. Aplikacja mobilna e-TOLL nadal będzie służyła kierowcom ciężarówek do przekazywania do systemu danych geolokalizacyjnych pojazdu w celu naliczenia opłaty elektronicznej. Jednocześnie funkcje umożliwiające zakup biletu autostradowego w aplikacji mobilnej e-TOLL PL Bilet, która służy do zakupu e-biletu autostradowego, są dostępne do 3 lipca. Jednak od 1 do 3 lipca br. zostaną ograniczone do możliwości zakupu e-biletu autostradowego trzy dni wstecz od zakończenia przejazdu, czyli do przejazdów zrealizowanych 28–30 czerwca 2023 r.

Promocyjne paliwa

Zniesienie przez rząd opłat na państwowych odcinkach autostrad to niejedyna korzystna zmiana dla kierowców, która w najbliższym czasie pozwoli na oszczędności. Chodzi również o paliwa samochodowe, które coraz więcej koncernów obejmuje specjalnymi, wakacyjnymi promocjami. Od ostatniego piątku z takimi akcjami ruszyły Orlen i BP, a dziś dołącza Shell. Na stacjach Circle K promocyjne ceny obowiązują w wakacyjne weekendy. Taniej o 30, 35, a nawet 40 groszy można kupić paliwa na stacjach kolejnych sieci Moya, Amic czy MOL. Należy przy tym jednak pamiętać, że aby skorzystać z promocji, trzeba spełnić kilka warunków. Najważniejszy z nich to posiadanie karty lub aplikacji lojalnościowej danej firmy.

W przypadku Orlenu rabat obejmie uczestników programu Vitay. Aby tankować taniej, trzeba zainstalować aplikację Vitay i założyć konto, a przed zapłaceniem za paliwo aktywować promocyjne kupony. Można też korzystać z plastikowych kart Vitay. Zarejestrowani użytkownicy programu lojalnościowego koncernu mogą kupić paliwa tańsze o 30 groszy za litr, a posiadacze Karty Dużej Rodziny otrzymają jeszcze większy rabat – 40 groszy na każdym zatanakowanym w ramach limitu litrze. Do 31 sierpnia klienci płockiej spółki będą mogli kupić w promocyjnej cenie nawet 400 litrów paliwa.

Podobną akcję polski koncern zorganizował w wakacje w ubiegłym roku i cieszyła się ona ogromnym powodzeniem, dlatego podczas tegorocznych wakacji Orlen zwiększył limit paliwa objętego promocją aż o jedną trzecią. W zeszłym roku klienci skorzystali z akcji promocyjnej aż 16 mln razy.

DRUGI GAZOWIEC Z FLOTY ORLENU JUŻ W POLSCE

SUROWCE \ Do gazoportu w Świnoujściu zawinął drugi statek z floty tworzonej przez Grupę Orlen. Jednostka o nazwie „Grażyna Gęsicka” dostarczyła do Polski ok. 65 tys. ton LNG z amerykańskiego terminalu Freeport. Jak podał płocki koncern, dostawę skroplonego gazu ziemnego zrealizowano na podstawie transakcji typu spot.

SYSTEM EMERYTALNY \ Stan kont i subkont ubezpieczonych w ZUS zwiększył się w br. o rekordową kwotę 450 mld zł

Oplaca się pracować dłużej, wtedy emerytury są wysokie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zarabia dla emerytów środki na poziomie nieosiągalnym na żadnej lokacie bankowej – wynika z najnowszych danych Zakładu. Czerwcową waloryzacja składek przeprowadzona przez ZUS podnosi świadczenia nawet o kilkaset złotych.

Mariusz Andrzej Urbanke

Dla przyszłych świadczeń decydująca jest wielkość kapitału emerytalnego i czas, kiedy przechodzimy na emeryturę – wskazuje prezes ZUS prof. Gertruda Uścińska. – A kluczowym elementem bezpieczeństwa materialnego jest waloryzacja świadczeń, z których korzystają seniorzy. Waloryzacja uwzględnia element inflacyjny i element wzrostu gospodarczego – wyjaśnia. Prezes ZUS zwraca uwagę, że wskaźniki waloryzacji składek w ostatnich latach były wysokie i pozwalały na pomnożenie kapitału emerytalnego w ZUS na poziomie nienotowanym na żadnej lokacie.

W czerwcu tradycyjnie jak co roku ZUS zwaloryzował stan kont i subkont osób ubezpieczonych, aby skompensować wspomnianą inflację i inne niekorzystne dla portfeli świadczeniobiorców procesy gospodarcze. Kwoty zapisane w ZUS po waloryzacji staną się podstawą obliczenia wysokości eme-



Prezes ZUS podkreśla, że wskaźniki waloryzacji składek w ostatnich latach pozwalały na pomnożenie kapitału emerytalnego w ZUS na poziomie nienotowanym na żadnej lokacie | fot. Rafał Guz/PAP

rytury po osiągnięciu przez uprawnionych wieku emerytalnego. Stan kont i subkont ubezpieczonych zwiększył się w br. o rekordową kwotę 450 mld zł.

– W związku z waloryzacją osobie, która zgromadziła na koncie w ZUS 450 tys. zł, zakład dopisał prawie 65 tys. zł. Jeśli zaś ktoś dotąd zgro-

madził 850 tys. zł w postaci składek i kapitału początkowego, to po waloryzacji stan konta zwiększył się o ponad 122 tys. zł – poinformował „Codzienną” Paweł Żebrowski, rzecznik ZUS. Dopisywane do konta kwoty mają wymierne przełożenie na wysokość przyszłych świadczeń. – W przypadku osoby, która

zgromadziła na swoim koncie 450 tys. zł kapitału, tegoroczna waloryzacja składek pozwoli obliczyć jej emeryturę wyższą nawet o 250 lub 300 zł, zależnie od płci – wylicza prof. Uścińska. – Mówimy tu o przejściu na emeryturę w wieku 60 lub 65 lat w przypadku odpowiednio kobiet lub mężczyzn. Z kolei

osoba, która ma na koncie ok. 850 tys. zł, może otrzymać świadczenia wyższe o 480–580 zł – dodaje.

Zaznacza, że zysk z waloryzacji w ciągu większej liczby lat jest wykładniczy, ponieważ waloryzacje się kumulują i działa zasada procentu składanego. Dlatego oplaca się pracować dłużej. – To ważna informacja zwłaszcza dla młodszych ubezpieczonych, którzy gromadzić składki będą jeszcze przez wiele lat – podkreśla prezes ZUS. Przypomnijmy, że do waloryzacji składek zewidencjonowanych na koncie i subkoncie ubezpieczonego na 31 stycznia 2022 r. ZUS przyjął wskaźnik 114,4 proc. dla składek emerytalnych zewidencjonowanych na koncie i 109,2 proc. dla środków zewidencjonowanych na subkoncie. W porównaniu z lokatami bankowymi to dużo – tu można zyskać rocznie ok. 7 proc.

Dane z dokonanych waloryzacji rocznych będą udostępnione na profilach klientów na Platformie Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Wyzwania branży rolno-spożywczej

FINANSE \ Chociaż branża rolno-spożywcza zmagą się z wieloma wyzwaniami, takimi jak duży wzrost cen żywności, rosnące koszty surowców, nawozów i transportu oraz nadmiar zboża zza wschodniej granicy, to zadłużenie sektora w ciągu ostatniego roku zmniejszyło się o ponad 15 mln zł – wynika z analizy Krajowego Rejestru Długów.

Podczas kryzysu związanego z pandemią COVID-19 branża rolno-spożywcza okazała się jedną z najbardziej odpornych na trudną sytuację. Szok wywołany pandemią wymagał jednak wprowadzenia działań zaradczych, a także przyspieszył rozwój negatywnych zjawisk zaobserwowanych już wcześniej w tym sektorze (m.in. niedobór wykwalifikowanych pracowników i konkurencyjna presja cenowa).

Zadłużenie segmentu rolno-spożywczego było największe w czerwcu 2021 r. Miał on wówczas do spłaty

aż 933,8 mln zł. Następnie ulegało ono fluktuacji, aby w lipcu 2022 r. spaść do najniższej wartości – 697,2 mln zł. Od tego czasu zadłużenie ponownie rośnie, choć porównując czerwiec minionego roku z czerwcem tego roku, widać spadek o 15,4 mln zł do poziomu niecałych 760 mln zł.

– Branża zmagą się obecnie z wieloma wyzwaniami, które kształtują jej sytuację finansową. To wysokie ceny źródeł żywności, drogie nawozy i rosnące koszty energii. Segment rolno-spożywczy odczuwa również wzrost

kosztów transportu i produkcji opakowań. Oceniając jego finanse, musimy wziąć pod uwagę to, że bieżące problemy przedsiębiorstw uwidocznią się w naszej bazie danych z pewnym opóźnieniem, gdyż wierzyciele zazwyczaj wpisują dłużników do rejestru dopiero po monitach w sprawie zapłaty – komentuje Adam Łacki, prezes zarządu Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej.

Dodatkowym czynnikiem zwiększającym ceny w branży rolno-spożywczej są ostatnie zmiany podatkowe,

takie jak nowelizacja ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów – tzw. opłata cukrowa. Na kondycję sektora oddziałuje także nadmiar ukraińskiego zboża na rynku. Eksperti szacują, że potrzeba co najmniej pół roku, by opróżnić polskie magazyny z zalegającego ziarna, a już wkrótce zaczynają się żniwa. W czerwcu ruszyły dopłaty do nawozów, co może poprawić sytuację rolników w najbliższym czasie. Jest to wsparcie finansowe mające zrekomensować wzrost cen nawozów i innych kosztów ponoszonych w gospodarstwie.

Znaczna część długów, bo 329,2 mln zł, przypada na przedsiębiorstwa zajmujące się hurtową i deta-

liczną sprzedażą artykułów spożywczych. Z kolei 269 mln zł to przeterminowane zobowiązania finansowe gospodarstw specjalizujących się w uprawach rolnych, hodowli zwierząt i łowiectwie. Przedsiębiorstwa trudniące się przetwórstwem przemysłowym mają do oddania 161,3 mln zł. Największymi wierzycielami przedsiębiorstw rolno-spożywczych są banki, towarzystwa ubezpieczeniowe, firmy leasingowe i faktoringowe oraz fundusze sekurytyzacyjne. Czeka je one na zapłatę 429,6 mln zł. Z kolei podmiotom handlowym przedsiębiorstwa rolno-spożywcze są winne 125,1 mln zł.

(ar)

OGŁOSZENIE PŁATNE

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**
Zarząd Powiatu Siemiatyckiego
informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, w Urzędzie Gminy w Siemiatyczach, a także na stronach internetowych: <http://bip.st.siemiatytcze.wrotapodlasia.pl> i <http://siemiatytcze.pl/>, zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o III przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie gminy Siemiatytcze, stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego.

Przedmiot zbycia:

Działki położone w obrębie Baciki Średnie o nr geod.:

- 9 o pow. 1,6200 ha, cena wywoławcza wynosi – **165 832,00 zł + VAT**
- 55/2 o pow. 2,0800 ha, cena wywoławcza wynosi – **159 829,00 zł + VAT**
- 57 o pow. 1,4900 ha, cena wywoławcza wynosi – **114 959,00 zł + VAT**
- 73 o pow. 2,8800 ha, cena wywoławcza wynosi – **78 612,00 zł**
- 88 o pow. 0,9700 ha, cena wywoławcza wynosi – **22 984,00 zł**
- 103 o pow. 1,0700 ha, cena wywoławcza wynosi – **22 334,00 zł**

Działki położone w obrębie Baciki Dalsze o nr geod.:

- 370 o pow. 3,8300 ha, cena wywoławcza wynosi – **104 485,00 zł**
- 377/1 o pow. 3,2500 ha, cena wywoławcza wynosi – **91 673,00 zł**

Wyżej wymienione działki posiadają urzędzoną KW Nr BI3P/00021602/9. Według ustaleń Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Siemiatytcze zatwierdzonego uchwałą Nr XV/106/2000 Rady Gminy Siemiatytcze z dnia 25.10.2000 r. (Dz. Urz. Woj. Podlaskiego Nr 30 z 2000 r. poz. 468 z późniejszymi zmianami), oraz XIX/139/2017 Rady Gminy Siemiatytcze z 28.08.2017 r. (Dz. U. Woj. Podlaskiego Nr – z 2017-09-05, poz. 3309 z późniejszymi zmianami), oraz w związku z art. 30 ustawy z dnia 27 marca 2003 roku o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293 ze zm.)

- działka 9 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami 49 MN- Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej o pow. 15873 m², RP- Tereny upraw polowych o pow. 536 m². Na działce znajdują się przewody wodociągowe istniejące.
- działka 55/2 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami 50 MN- Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Na działce znajduje się dodatkowo trasa istniejącej linii energetycznych średniego napięcia 15kV oraz trasa istniejącej linii elektroenergetycznej SN 15kV.
- działka 57 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami 51 MN- Tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Na działce znajduje się dodatkowo trasa istniejącej linii energetycznych średniego napięcia 15kV oraz trasa istniejącej linii elektroenergetycznej SN 15kV.
- działka 73 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami RP – Tereny upraw polowych.
- działka 88 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami – Tereny doleśień w ramach wyznaczonych kompleksów i granic polno - leśnych w pow. 3750 m², RL – Tereny lasów o pow. 903 m², RP – Tereny upraw polowych o pow. 5061 m².
- działka 103 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami – Tereny doleśień w ramach wyznaczonych kompleksów i granic polno - leśnych w pow. 6944 m², RL – Tereny lasów o pow. 1633 m², RP – Tereny upraw polowych o pow. 2141 m².
- działka 377/1 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami – Tereny doleśień w ramach wyznaczonych kompleksów i granic polno - leśnych.
- działka 370 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami – Tereny doleśień w ramach wyznaczonych kompleksów i granic polno - leśnych.
- działka 377/1 leży w terenach oznaczonych na rysunku planu symbolami – RL – Tereny lasów o pow. 14719 m², - Tereny doleśień w ramach wyznaczonych kompleksów i granic polno - leśnych w pow. 4952 m², RP – Tereny upraw polowych o pow. 12523 m².

Cena wywoławcza nie zawiera kosztów okazania granic nieruchomości. Okazanie granic może nastąpić na wniosek i koszt kupującego. Nieruchomość nie jest obciążona ciężarami, o których mowa w dziale III i IV Księgi Wieczystej. Informacja o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży jest uchwałą nr 133/774/22 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 24 listopada 2022 r. w sprawie zbycia nieruchomości oraz uchwałą nr 154/879/23 Zarządu Powiatu Siemiatyckiego z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie przeprowadzenia trzeciego przetargu ustnego nieograniczonego na nieruchomości przeznaczonych do zbycia uchwałą nr 133/774/22 z dnia 24 listopada 2022 roku. Ceny wywoławcze w trzecim przetargu zostały obniżone w stosunku do cen wywoławczych z pierwszego przetargu do ok. 49 %.

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie gminy Siemiatytcze, stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego, który przeprowadzono w dniu 17 lutego 2023 r. zakończył się wynikiem negatywnym. II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonych na terenie gminy Siemiatytcze, stanowiących własność Powiatu Siemiatyckiego, który przeprowadzono w dniu 10 maja 2023 r. zakończył się wynikiem negatywnym. Obecnie działki oddane są w użytkowanie dla Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siemiatyczach. Przedmiotowe użytkowanie zostanie wygaszone w momencie wywołania nabywcy nie później niż przed podpisaniem umowy notarialnej.

Jeżeli na nieruchomości występują użytki oznaczone symbolem Ls, zastosowanie ma ustawa o lasach (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 672 ze zm.).

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w formie pieniężnej na konto Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach Bank Polska Kasa Opieki S.A. Podlaskie Centrum Korporacyjne w Białymstoku 47 1240 5211 1111 0010 5809 0007 w wysokości 10 % ceny wywoławczej działki, zaznaczając ją w dowodzie wpłaty, najpóźniej do dnia 31 lipca 2023 r.

W tym dniu kwota wadium musi być uznana na rachunku Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach.

Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym osobom wadium zwraca się w terminie 3 dni od daty zamknięcia przetargu.

Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.

Wysokość postąpienia ustala uczestnicy przetargu z tym, że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1 % ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3 w pok. 202 II piętro, w dniu 4 sierpnia 2023 roku o godz.

- 8:00 – działka o nr geod. 9 o pow. 1,6200 ha obręb Baciki Średnie
- 8:40 – działka o nr geod. 55/2 o pow. 2,0800 ha obręb Baciki Średnie
- 9:20 – działka o nr geod. 57 o pow. 1,4900 ha obręb Baciki Średnie
- 10:00 – działka o nr geod. 73 o pow. 2,8800 ha obręb Baciki Średnie
- 10:40 – działka o nr geod. 88 o pow. 0,9700 ha obręb Baciki Średnie
- 11:20 – działka o nr geod. 103 o pow. 1,0700 ha obręb Baciki Średnie
- 12:00 – działka o nr geod. 370 o pow. 3,8300 ha obręb Baciki Dalsze
- 12:40 – działka o nr geod. 377/1 o pow. 3,2500 ha obręb Baciki Dalsze

Cena nieruchomości sprzedawanej w przetargu podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy notarialnej. Zawiadomienie o terminie i miejscu zawarcia umowy notarialnej nastąpi w ciągu 21 dni od daty zamknięcia przetargu.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie podpisania aktu notarialnego Zarząd Powiatu Siemiatyckiego może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Koszty sporządzenia aktu notarialnego ponosi nabywca nieruchomości.

W zakresie nieruchomości rolnych mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 2569 ze zm.).

Zarząd Powiatu Siemiatyckiego zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z ważnych powodów. Bliższe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pok. 118 siedziby Starostwa Powiatowego, tel.: /085/ 65 66 543.

STAROSTA
mgr Marek Bobel

GAZETA PRZESTAJE WYCHODZIĆ PO PONAD TRZECH WIEKACH

MEDIA \ Jedna z najstarszych gazet świata, austriacka „Wiener Zeitung”, przestaje wychodzić po 320 latach od debiutu w sierpniu 1703 r. – poinformowała agencja AP. „320 lat, 12 prezydentów, 10 cesarzy, dwie republiki – jedna gazeta” – brzmiał tytuł materiału na pierwszej stronie.



Pierwsze banki zgłaszają gotowość oferowania Bezpiecznego Kredytu 2 proc. | fot. AdobeStock/d

FINANSE \ Rusza Bezpieczny Kredyt 2 proc.

Klucze do pierwszego M na wyciągnięcie ręki

Siedem banków jest przygotowanych na oferowanie rządowego Bezpiecznego Kredytu 2 proc. Już w momencie startu programu, czyli od początku lipca, do swoich oddziałów zapraszają banki z państwowym udziałem, takie jak PKO BP, Alior Bank i Pekao SA. – Jesteśmy dobrze przygotowani na klientów – zapewniają ich przedstawiciele.

Mariusz Andrzej Urbanke

Od 1 lipca br. weszła w życie ustawa, której elementem jest Bezpieczny Kredyt 2 proc. Oznacza to, że od poniedziałku 3 lipca największe banki w kraju zaczną przyjmować wnioski o kredyty z rządową dopłatą do rat.

Siedem banków deklaruje już gotowość obsługi tego kredytu od 3 lipca 2023 r., w tym wspomniane PKO Bank Polski i Bank Pekao. Pięć kolejnych planuje wprowadzanie rozwiązania w późniejszym terminie. Informacja o bankach, które przystąpią do programu, będzie dostępna na stronie internetowej Banku Gospodarstwa Krajowego.

– Wszystkie formalności związane z przyznaniem tego kredytu będą załatwiane w placówkach bankowych. Ze strony ministerstwa ani innego urzędu nie trzeba pobierać żadnych formularzy ani składać żadnych dokumentów czy zaświadczeń – podkreśla Waldemar Buda, minister rozwoju i technologii. Cała procedura w banku będzie wyglądała tak jak przy udzielaniu zwykłego kredytu hipotecznego. Doradca bankowy poprosi o skompletowanie dokumentów opisanych w wewnętrznych procedurach banku (np. potwierdzających sytuację finansową, źródło dochodu, informacje o kredytowanej nieruchomości). Z tą różnicą, że osoby zainteresowane Bezpiecznym Kredytem 2 proc. zostaną poproszone o wypełnienie dodatkowych formularzy

w opracowanym przez dany bank wniosku kredytowym. Cała reszta – czyli proces zakwalifikowania do programu – dalej będzie się już odbywał bez udziału wnioskodawcy.

Banki liczą na bardzo duże zainteresowanie nowym kredytem. – Rządowy program jest dobrym rozwiązaniem dla osób planujących zakup pierwszej nieruchomości i wprowadzi realne zmiany w dostępności do kredytów hipotecznych. Od 3 lipca można składać wnioski w oddziałach PKO BP prowadzących obsługę hipoteczną. Jest ich łącznie 516 w całym kraju. Dodatkowo wnioski będzie można składać w 94 agencjach banku. Spodziewamy się dużego zainteresowania i jesteśmy na to dobrze przygotowani – podkreśla Dariusz Szwed, wiceprezes PKO BP, kierujący pracami zarządu.

Gotowość do oferowania tego kredytu zgłasza też Bank Pekao SA. – Jako bank mamy znaczne doświadczenie w udzielaniu preferencyjnego finansowania – mówi Leszek Skiba, prezes Pekao SA. – Oferta Bezpiecznego Kredytu przygotowana przez Pekao jest atrakcyjna, dostępna w całej Polsce, a nasi doradcy są odpowiednio przeszkoleni, aby obsłużyć zainteresowanych klientów. 10 lipca wprowadzimy do oferty także konto mieszkaniowe, które ułatwi klientom odkładanie środków na zakup mieszkania w przyszłości. To produkt, który pozwoli zacząć już teraz gromadzić środki na wkład własny na atrakcyjnych warunkach – dodaje.

Bezpieczny Kredyt będzie łatwiej dostępny także dlatego, że w czerwcu 2023 r. Komisja Nadzoru Finansowego przyjęła skierowaną do banków nowelizację rekomendacji S dotyczącą dobrych praktyk w zakresie zarządzania ekspozycjami kredytowymi zabezpieczonymi hipotecznie. Banki, które przystąpiły lub przystąpią w przyszłości do rządowego programu, oceniając zdolność kredytową wnioskodawców, powinny uwzględniać specyfikę takiego programu. Dzięki decyzji KNF zdolność kredytowa osób starających się o swoje pierwsze mieszkanie czy dom jednorodzinny zwiększy się nawet o 30–40 proc.

Program Pierwsze Mieszkanie przeznaczony jest dla osób do 45. roku życia, zarówno singli, jak i małżeństw oraz par w związkach nieformalnych, gdy mają przynajmniej jedno dziecko. Warunkiem jest brak własności domu lub mieszkania w przeszłości, w tym domu jednorodzinne lub spółdzielczego prawa dożywotniego lokalu mieszkalnego albo domu.

Alior Bank też jako jeden z pierwszych banków w Polsce zadeklarował przystąpienie do programu Pierwsze Mieszkanie – zrobił to wkrótce po przegłosowaniu przez Sejm ustawy regulującej zasady udzielania Bezpiecznego Kredytu 2 proc.

Wniosek o Bezpieczny Kredyt 2 proc. można złożyć we wszystkich bankach, które przystąpiły do programu, w oddziałach z obsługą hipoteczną. Program potrwa do 2027 r.



Enea tylko za I kwartał 2023 r. przeznaczyła blisko **MILIARD ZŁOTYCH** na obniżenie rachunków za energię

Polacy mają stałe wsparcie dzięki działaniom rządu i spółek energetycznych! Solidarnie wprowadzamy rozwiązania chroniące przed skutkami agresywnej polityki Rosji. **Do jakiego poziomu zużycia energii elektrycznej jej ceny pozostają takie jak w 2022 r.?**

Poziom zużycia
do 2 000 kWh rocznie

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla wszystkich odbiorców z grup taryfowych G, w tym dla gospodarstw domowych.

Nie potrzeba żadnych oświadczeń!

Poziom zużycia
do 2 600 kWh rocznie

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności.

Oświadczenie wymagane! Złóż je w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca! *

Poziom zużycia
do 3 000 kWh rocznie

Ceny prądu takie jak w 2022 r. dla osób uprawnionych posiadających Kartę Dużej Rodziny albo prowadzących gospodarstwo rolne lub dział specjalny produkcji rolnej.

Oświadczenie wymagane! Złóż je w nieprzekraczalnym terminie do 30 czerwca! *

Zeskanuj kod QR i dowiedz się
więcej na stronie:

www.enea.pl/zamrozenie-cen



* Jeśli odbiorca uprawniony na dzień 18 października 2022 r. spełnia warunki uprawniające do zwiększonego limitu zużycia, podpisane Oświadczenie wraz z wymaganymi załącznikami powinien złożyć (przesłać) do Enei niezwłocznie, lecz nie później niż do 30 czerwca 2023 r. W przypadku nabycia uprawnienia do skorzystania ze zwiększonego limitu zużycia w trakcie 2023 r., Oświadczenie wraz z załącznikami należy złożyć niezwłocznie po nabyciu tego uprawnienia, maksymalnie jednak w terminie 30 dni od dnia nabycia uprawnienia. Szczegóły na www.enea.pl/zamrozenie-cen



fot. Anna Krajewska/Gazeta Polska

ZABYTKI NA TORACH \ W niedzielę po raz pierwszy w historii Krakowskiej Linii Muzealnej zaczęła funkcjonować linia tramwajowa nr 23, łącząca Borek Fałęcki z Nowym Bieżanowem. Skierowano na nią dwa składy zabytkowych tramwajów złożone z trzech wagonów typu N, w tym pojazdy tego typu wypożyczone z Warszawy i Poznania. Podróż jest też okazją do zobaczenia zajezdni Podgórze z okien tramwaju.

OBEJRZY \ „Bagno” – wstrząsający reportaż o tuszowaniu pedofilii

Krzyczeli o pedofilii w Kościele. W sprawie pedofila z mainstreamu milczą

One wszystkie mają dziś zniszczone życie, mają okropne problemy psychiczne (...) tylko dlatego, że ten człowiek nie mógł się powstrzymać od kontaktów seksualnych – mówi Mariusz Zielke, autor reportażu „Bagno” o ofiarach znanego muzyka Krzysztofa S. W filmie, który w piątek miał premierę na YouTube, dziennikarz porusza sprawę adwokata Artura Nowaka i demaskuje zamiary braci Sekielskich oraz tzw. wolnych mediów, które sprawę pedofilii w środowisku artystycznym zamiatają pod dywan, bo nie dotyczyła ona Kościoła. – Media są zainteresowane, czy da się na tym zarobić – wskazuje Zielke.

Anna Krajewska

W piątek premierę miał reportaż „Bagno” o tuszowaniu pedofilii w środowisku artystycznym. Autorem dokumentu jest dziennikarz śledczy Mariusz Zielke, który w sierpniu 2019 r. nagłośnił sprawę molestowania przez znanego muzyka Krzysztofa S. Teraz wrócił do tematu. W reportażu „Bagno” zwrócił także uwagę na to, że problem pedofilii w środowisku artystycznym jest zamiatany pod dywan przez media głównego nurtu, które mienia się „wolnymi”. Zielke chciał, by sprawca otrzymał wyrok i aby sprawa została nagłośniona, tak jak to miało miejsce w Wielkiej Brytanii w sprawie słynnego dziennikarza Jimmy’ego Savile’a. W tej kwestii Zielke kontaktował się m.in. z braćmi Se-

kielskimi oraz redaktorami naczelnymi i wicenaczelnymi Onetu, Faktów TVN, „Gazety Wyborczej”, magazynu Press i Oko.Press. Nikt z tego grona nie chciał podjąć tematu. – Ten film mówi przede wszystkim o tuszowaniu pedofilii, o tym jak traktujemy ten trudny i ważny problem społeczny, jak w zasadzie staramy się go nie dostrzegać i nie pomagać ofiarom. Tak naprawdę ten problem służy tylko do walki politycznej oraz zarabiania bardzo dużych pieniędzy przez osoby, które deklarują się jako zainteresowane tą tematyką, a tak naprawdę tylko zarabiają na tym i, niestety, krzywdzą ofiary – wskazał Mariusz Zielke, opowiadając o swoim reportażu na antenie Telewizji Republika.

Zielke zwrócił uwagę, że dzisiaj problematyka wykorzystywania seksualnego dzieci jest tak naprawdę kompletnie niezrozumiana



W piątek premierę miał reportaż „Bagno” o tuszowaniu pedofilii w środowisku artystycznym | fot. YouTube/d

przez społeczeństwo. Jak dodał, jest ona zepchnięta do walki z Kościołem katolickim. – Tomek Sekielski mówi, jak ważna jest kwestia pedofilii w Kościele, i nagle ma ofiarę spoza Kościoła i tej ofierze mówi: „Rób sobie z tym, co chcesz” – słyszymy w reportażu. W filmie jest też mowa o adwokacie Arturze Nowaku, który zamiast na pomocy klientom skupiał się na tym, aby ofiary pedofilów wykorzystać do zarobienia dużych pieniędzy, oraz na ataku na Kościół. Jedną z klientek adwokata była Agnieszka Kolarz, ofiara pedofila Jarosława B.

– Sprawca jest bardzo mądrym i wpływowym przedsiębiorcą. Bałam się, że je-

śli nie nagłośnię tej sprawy, to będzie zamieciona pod dywan. On śmiał mi się w twarz, że nic mu nie zrobię. Odezwałam się do braci Sekielskich. Pan Tomasz powiedział, że już się nie zajmuję tą tematyką, i dał mi numer do adwokata – opowiada w reportażu. Nowak podjął się reprezentowania Agnieszki Kolarz, ale zamiast tego za jej plecami przyjął od sprawcy 200 tys. zł na swoje konto. – Straciłam do niego zaufanie i wypowiedziałam pełnomocnictwo. Tak zostałam potraktowana przez człowieka, którego Sekielscy przedstawiają jako eksperta w trudnych, kontrowersyjnych tematach, a rzeczywistość jest zupeł-

nie inna – mówi Agnieszka Kolarz.

Mariusz Zielke podkreśla, że swoim reportażem chciał przede wszystkim ująć się za ofiarami pedofilii. Zwraca uwagę, że osoby pokrzywdzone zwykle nie oczekują ogromnych rekompensat, tylko chcą sprawiedliwego ukarania sprawców oraz pomocy w poradzeniu sobie z traumą. – Tym filmem nie bronię Kościoła, nie bronię żadnych osób, które krzywdziły dzieci. Chciałbym doprowadzić do szerszej dyskusji na temat tego ważnego problemu społecznego – powiedział w Telewizji Republika. Film „Bagno” można obejrzeć na kanale Mariusz Zielke na platformie YouTube.

Rzeźby wśród kwiatów

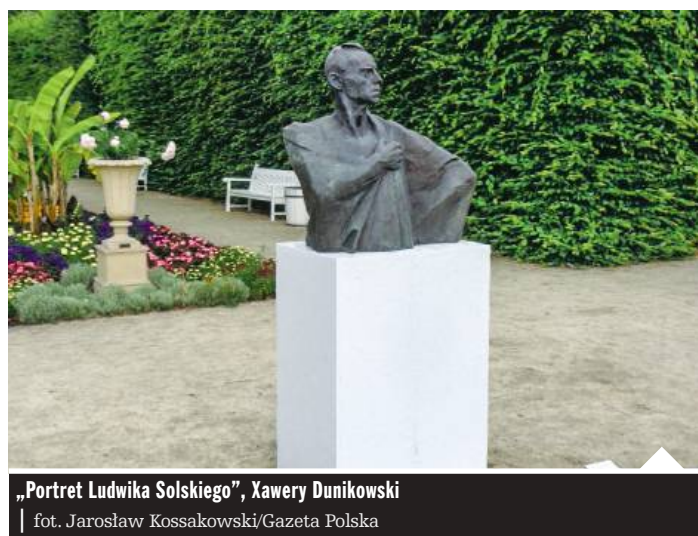
OGRODY KRÓLEWSKIE \ Usytuowane u podnóża Zamku Królewskiego w Warszawie ogrody mają długą historię. Trzeba bowiem pamiętać, że kiedyś płynęła tam Wisła, a dopiero kiedy w ubiegłych wiekach po kolejnej powodzi wody rzeki odsunęły się trochę od zamkowych murów i znalazły główny nurt gdzie indziej, miejsce pod skarpą zostało zagospodarowane, a z czasem przeznaczone na ogrody.

W ramach Dni Ogrodów Zamku Królewskiego zorganizowano artystyczne prezentacje. Zobaczyć można było wystawy takie jak „Botaniczne fascynacje – obrazy, obiekty, instalacje” i pokaz fotografii „Wewnętrzny świat królowej” ujawniający piękno wnętrza oryginalnej róży zwanej Królową Warszawy. Bardzo interesującą wypadł plenerowy pokaz kameralnej portretowej rzeźby, prezentowany w zielonych ramach bukowych

żywopłatów, często na tle wielobarwnych kompozycji kwiatowych. Pokaz noszący tytuł „Obecni – prace z kolekcji Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku” zawiera prace sław takich jak Xawery Dunikowski, Alfons Karny i Barbara Zbrożyna, a także prace artystów współczesnych: Adama Myjaka oraz Bernarda Ossowskiego.

Usytuowane wśród kwiatów popiersie wybitnego polskiego aktora Ludwika Solskiego (1855–1954)

przedstawił Xawery Dunikowski (1875–1964) w historycznym, rzymskim kostiumie, z teatralnym gestem i dumnie wzniesioną głową. Rzeźba wykonana z patynowanego brązu powstała w 1912 r., kiedy to artysta zaczął pracować we własnym, oryginalnym stylu, zrywającym z „rodinowskim” impresjonizmem na rzecz mocno skonstruowanej bryły, uzyskującej siłę wyrazu dzięki eliminacji zbędnych detali. Również



„Portret Ludwika Solskiego”, Xawery Dunikowski
| fot. Jarosław Kossakowski/Gazeta Polska

rzeźba głowy zatytułowana „Portret AM” autorstwa wybitnego rzeźbiarza Adama Myjaka (ur. 1947), wieloletniego rektora warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, demonstruje swoistą monumentalność połączoną z ekspresyjną deformacją, stwa-

rzającą na tle plenerowej zieleni pole do nowych interpretacji. Wystawa rzeźb z Orońska w Ogrodach Zamku Królewskiego w Warszawie potrwa do 30 września 2023 r.

Jarosław Kossakowski

DZIAŁAMY WSPÓLNIE NA RZECZ ZRÓWNOWAŻONEJ PRZYSZŁOŚCI



**W 2022 r. wygenerowaliśmy 335 mld zł
wsparcia dla polskiej gospodarki**

www.bgk.pl



Harry Truman

(1884–1972) amerykański polityk, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1945–1953

\\ Czytając życiorysy wielkich ludzi, odkryłem, że ich pierwszym zwycięstwem było pokonanie samego siebie... Samodyscyplina u nich wszystkich pojawiła się jako pierwsza. \\

POLITYKA \ Tusk wyczerpał już możliwości wysysania elektoratu mniejszym partiom opozycyjnym; PiS ma stabilne poparcie. Czy jest w stanie je zwiększyć?

Kto przebije szklany sufit

Jeśli przeanalizujemy sondaże z ostatnich tygodni, poparcie dla PO gwałtownie wzrosło – o 4, nawet 5 pkt proc. W niektórych badaniach – jak choćby IBRiS dla „Rzeczpospolitej” – formacja Donalda Tuska idzie łeb w łeb z PiS. Co takiego zaważyło na tym, że nagle wyborcy opozycji zaczęli się mobilizować? Tak naprawdę nic. PO nie zyskuje kosztem Zjednoczonej Prawicy, ale swoich potencjalnych koalicjantów – Trzeciej Drogi i Lewicy.

Grzegorz
Wszolek

PiS uzyskało poparcie 32,1 proc., PO – 30,7 proc. – to wyniki sondażu IBRiS dla „Rzeczpospolitej”. Partia rządząca według sondażu Kantaru dla „Gazety Wyborczej” może liczyć na 34,4 proc., a Koalicja Obywatelska – 30,8 proc., trzeba jednak wziąć pod uwagę oczywistą wadę pomiaru, a więc wliczenie do sumy poparcia niezdecydowanych respondentów. Donald Tusk często na swoich wiecach mówi, że marsz 4 czerwca „przebudził olbrzyma”. Czy to rzeczywiście możliwe, że demonstracja łącznie sześciu partii politycznych pod przewodnictwem tej największej mogła sprawić, że nagle setki tysięcy wyborców zmieniły zdanie?

Marsz i granica przepływów

Jeszcze w marcu poparcie dla KO nie wykraczało poza 27–28 proc. Na marszu opozycji nie padło nic przełomowego. Zabrakło programu, konkretów, były tylko emocje, przede wszystkim negatywne, i żądza dokonania rewansu na „pisowcach”. Owszem, dobre i to, wszak opozycja od 2015 r. była pozbawiona jakichkolwiek emocji i jednolitego przekazu. Na tym tle Donald Tusk wzmocnił i radykalizował narrację, uderzającą w rządzących. Tyle że ta strategia – słuszną z punktu widzenia interesów tylko jednego gracza, a więc byłego premiera – odbiera punkty innym formacjom.

Teza, że Tusk celowo zaostrożył kurs, aby wybić z rytmu Trzecią Drogę i odbierać tlen Lewicy, jest warta uwagi. W taki sposób szef Platformy Obywatelskiej może się zwyczajnie mścić za sprzeciw wobec dołączenia tych ugrupowań do jednej listy. W efekcie pojawiają się sondaże, w których Trzeciej Drogi ani Lewicy nie ma w parlamencie. Żeby dostać się do Sejmu, komitety koalicyjne muszą zdobyć 8 proc.



Donald Tusk zaostrożył kurs, aby wybić z rytmu Trzecią Drogę i odbierać tlen Lewicy. W ten sposób szef PO może się mścić za sprzeciw wobec dołączenia tych ugrupowań do jednej listy wyborczej | fot. Krzysztof Zatycki/Forum

Nie będzie to łatwe zadanie. Zdaniem Marcina Dumy, szefa pracowni IBRiS, Tusk wyczerpał już możliwości „wysączania” poparcia z mniejszych partii opozycyjnych, PiS zaś ma stabilne poparcie od jesieni 2020 r. i nie ma mowy o tym, by Zjednoczona Prawica znajdowała się na „równi pochyłej”. To dość istotne uwagi kogoś, kto jest na bieżąco z badaniami poparcia partii politycznych. Duma potwierdza przepływy elektoratów między Trzecią Drogą i częściowo Lewicą a PO. Co oczywiste, między PO a PiS nie ma jakichkolwiek transferów.

Niejednoznaczna Konfederacja

Tusk w czerwcu ugrał swoje, bo scementował poparcie wyborców liberalnych wokół siebie, jest niekwestionowanym liderem po stronie antypisowskiej. Szymon Hołownia jest hejtowany przez sympatyków opozycji za sprzeciw wobec jednej listy, Władysław Kosiniak-Kamysz jest z konieczności jego partnerem, a taktyka Włodzimierza Czarzastego to jedna wielka niewiadoma nawet dla elektoratu lewicowego.

Na tym tle wyróżnia się Konfederacja, choć jeśli spojrzymy na deklaracje jej li-

dera Sławomira Mentzena, widać w nich mnóstwo niekonsekwencji. Po pierwsze, jeszcze niedawno deklarował „likwidację PiS, PO, VAT, CIT, TVN”. W tragicznej dla siebie debacie z Ryszardem Petru w RMF FM, gdzie wypadł naprawdę blado, wypalił, że to był tylko żart dla wyborców, a nie realna treść programu. Od miesięcy przedstawiciele Konfederacji zarzekają się, że jesienią nie wejdą do żadnego układu koalicyjnego. Bzdura, o czym powiedział ostatnio Mentzen w „Super Expressie”. – Jeśli obie partie, czy to PiS, czy PO, zgodzą się realizować nasz program, to wszystko jest na stole. Jeśli ktoś będzie chciał realizować nasz program dotyczący obniżania i upraszczania podatków, to ja nie mam nic przeciwko – oznajmił.

To pozytywny sygnał szczególnie dla PiS, bo choć stosunki między ugrupowaniami są dalekie od przyjacielskich – ze względu choćby na stosunek do agresji rosyjskiej na Ukrainie i skandaliczne wybryki Grzegorza Brauna – to trudniej sobie wyobrazić Konfederację w koalicji z PO niż ze Zjednoczoną Prawicą. A niewykluczone, że w październiku

żadne z dwóch największych ugrupowań nie uzyska potrzebnej większości do sprawowania rządów.

PiS – atak zewsząd

A PiS? Potrzebuje nowego otwarcia. Zwycięstwo w stylu z 2019 r. jest trudne do powtórzenia, ale możliwe. Przede wszystkim PiS powinno przestać się wzajemnie podgryzać. Doprawdy żenujące były wymiany „uprzejmości” między Tomaszem Porębą a resztą polityków PiS na Twitterze. Żle wygląda zamieszanie z wielką kasą w NCBiR, gdy Jacek Żalek odgrywa obecnie rolę „świadka koronnego” dla TVN24. Na domiar złego sztabowcy kilka tygodni przed wejściem do gry Jorachima Brudzińskiego wypuścili spot o Auschwitz, choć brednie Tomasza Lisa i jego majaczenia o „komorze” dla liderów Zjednoczonej Prawicy komentują się same i nie wymagały odpowiedzi. Wejście Jarosława Kaczyńskiego do rządu jest sygnałem, że nowe otwarcie rzeczywiście nastąpi, niemniej wyborcy jeszcze czekają na konkretne skutki tego posunięcia. Trzeba jednocześnie pamiętać o sytuacji, w jakiej rządzi PiS. In-

flacja, pełnoskalowa wojna na Ukrainie, kryzys postpandemiczny – to mieszanka, z którą żadna władza w kraju jeszcze się nie mierzyła. Zatem wyniki 32–36 proc. w sondażach dla Zjednoczonej Prawicy po ośmiu latach sprawowania rządów są wręcz bardzo dobre.

Jest jeszcze czynnik, na który PiS nie ma wpływu: jest atakowane przez wszystkie partie i większość mediów. PiS ostro traktuje tylko Tuska, czasem skrytykuje Hołownię. Na celowniku PO PiS jest od lat i tu nic się nie zmienia. Trzecia Droga i Lewica z mniejszym natężeniem, ale jednak zwalczają każdy pomysł PiS. Konfederacja? Nie ma dnia, aby nie uderzała w rządzących po to, by wybić się na niepodległość. Dodajmy do tego codzienną dawkę hejtu „Gazety Wyborczej” i TVN 24, walących w rząd Mateusza Morawieckiego jak w bęben.

To nie są żadne tłumaczenia dla przygasłej kampanii Zjednoczonej Prawicy, która nabierała wiatru w żagle po ostatniej konwencji programowej w maju, a dziś niemal codziennie skupia uwagę na odpieraniu zarzutów, ale taki jest fakt: PiS walczy z każdym przez 24 godziny na dobę kolejny raz – tak jak w 2019 i 2020 r. W takich warunkach trudno o pozytywny przekaz i przełamanie głębokich podziałów. Język kampanii się zaostrza, bo trwa walka o każdy głos, a w obliczu teoretycznego wypadnięcia Trzeciej Drogi lub Lewicy poza próg, d'Hondt premiuje znacząco zwycięzcę. Wiedzą o tym zarówno Kaczyński, jak i Tusk.

Liberałowie zwarci wokół Tuska

Gdy nastąpił historyczny sukces prezesa PiS i pierwszy raz w Polsce jego partia przejęła samodzielne rządy, wielkie media sprzyjały PO, ale jednak w zupełnie innym stopniu niż dziś. Tusk osiem lat temu znalazł się w opałach, bo z pozycji brukselskiego fotela obserwował, jak niemal wszystkie media – również mainstreamowe – cytują taśmy z Sowoy i Przyjaciół, relacjonują popisy ówczesnej premier Ewy Kopacz i tragiczną kampanię Bronisława Komorowskiego. Dziś strona liberalna jest zmobilizowana i ma jednego wspólnego wroga. I jeśli PiS z tym frontem chce jeszcze raz wygrać, to musi koncertowo poprowadzić kampanię, a także liczyć na to, że Tusk zniszczy konkurencję w wyścigu o trzecie miejsce. To będą bardzo gorące lato i jesień w polskiej polityce.



„SŁOWNIK ODZNACZONYCH KRZYŻEM I MEDALEM NIEPODLEGŁOŚCI” \ Pracę nad „Słownikiem odznaczonych Krzyżem i Medalem Niepodległości” podjął, początkowo w pojedynkę, znawca epoki, absolwent UW Wiktor Cygan w roku 2007. W roku 2015 włączyła się do pracy nad „Słownikiem...” Fundacja Obchodów 100. Rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości. Dziś koordynatorem projektu jest wiceprzewodniczący zarządu fundacji Adam Borowski. Dzięki środkom pozyskanym od sponsorów prace nabrały tempa. Jeszcze w tym roku na stronie www.fundacja100.pl znajdzie się ponad 20 tys. not biograficznych. W tym roku patronat nad „Słownikiem...” objął premier RP Mateusz Morawiecki. Głównym mecenasem „Słownika...” został PKN Orlen.

INTERNETOWY SŁOWNIK ODZNACZONYCH \ Aniela Puciatycka (1900–1979)

Odnaczona za pracę na rzecz niepodległości

Urodziła się 18 września 1900 r. w Rykaciejach, córka Stefana i Wincentyny z Dogielów. W latach 1913–1914 uczyła się na pensji Kazimierzy Żulińskiej w Suwałkach.

Po wybuchu I wojny światowej (27 lipca 1914) na skutek ofensywy wojsk niemieckich w roku 1915 została wraz z rodziną przymusowo ewakuowana w głąb Rosji. Od roku 1917 uczęszczała do ośmioklasowej Szkoły Żeńskiej Anny Jastrzębskiej (1866–1942) w Bobrujsku w guberni mińskiej (obecnie na Białorusi), którą ukończyła w maju 1918 r. W roku 1918 powróciła do Suwałk. Podjęła służbę w POW pod pseudonimem Ada. Od kwietnia 1919 była kurierką-wywiadowcą komendanta obwodu sejneńskiego POW ppor. Wacława Zawadzkiego ps. Różga na obszarze obejmującym: Kalwarię, Sejny, Giby, Berżniki. Ppor. „Różga” od sierpnia tego roku kierował przygotowaniami do powstania sejneńskiego przeciw Litwinom, którzy rościli pretensje do Suwalszczyzny. Rankiem 23 sierpnia 1919 r. dowodził



główną grupą powstańczą „Sumowo”, która uderzyła na Sejny. Aniela Puciatycka „Ada” wraz z Janiną Kasperowiczówną uczestniczyła w ataku na Sejny. Idąc w szpicy na czele oddziałów

powstańczych, na krótko dostała się do niewoli litewskiej; szybko z niej zbiegła i wzięła udział w dalszych walkach. Jej dowódca ppor. „Różga” poległ 25 sierpnia – trafiony kulą w głowę –

prowadząc konno kontratak przeciw przeważającym siłom niemiecko-litewskim. Po wyparciu sił litewskich Aniela Puciatycka jeszcze we wrześniu 1919 r. współorganizowała pierwszą żeńską drużynę harcerską przy wznowiającym działalność Państwowym Gimnazjum Żeńskim im. Marii Konopnickiej w Suwałkach. W październiku tego roku zamieszkała w Warszawie, gdzie podjęła studia na Wydziale Ogrodniczym Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Podczas wojny z Rosją bolszewicką w sierpniu 1920 r. służyła jako sanitariuszka w punktach sanitarnych pod Radzyminem i Warszawą. Po podpisaniu traktatu ryskiego (12 marca 1921) kończącego wojnę z bolszewicką Rosją ukończyła kursy Wyższej Szkoły Ogrodniczej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie (1924). W latach 1925–1928 pracowała jako nauczycielka ogrod-

nictwa w szkole rolniczej w Nieszkowie w powiecie miechowskim. Od grudnia 1928 r. kierowała Publiczną Szkołą Przysposobienia Gospodyń Wiejskich w Kukowie koło Suwałk. Podczas II wojny światowej Aniela pracowała u sióstr benedyktynek samarytanek w Henrykowie, w Zakładzie dla Kobiet Moralnie Zaniebanych. Po wojnie zamieszkała w Katowicach. Zmarła 27 stycznia 1979 r. w Suwałkach, została pochowana na miejscowym cmentarzu Parafialnym przy ulicy Bakałarskiej. Za pracę na rzecz niepodległości, za wojenne zasługi i pracę powojenną Aniela Puciatycka została odznaczona Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Walecznych oraz Srebrnym Krzyżem Zasługi.

GŁÓWNY MECENAS
INTERNETOWEGO SŁOWNIKA
ODZNACZONYCH KRZYŻEM
I MEDALEM NIEPODLEGŁOŚCI



REKLAMA



Obserwuj



Rozmawiaj



Angażuj się

Akademia Demokracji to:

- ✔ kształtowanie postaw społecznych
- ✔ edukowanie Polaków
- ✔ zachęcanie do udziału w wyborach
- ✔ promowanie i animowanie niezależnej debaty publicznej
- ✔ angażowanie przedstawicieli lokalnych społeczności do działania na rzecz swoich regionów

Dofinansowano ze środków Kancelarii
Prezesa Rady Ministrów

www.akademia-demokracji.pl
infolinia: 222 57 20 50



Jawaharlal Nehru

(1889–1964) indyjski polityk, pierwszy premier Indii – urząd piastował w latach 1947–1964

\\ Życie przypomina grę w karty – rozdanie zależy wprawdzie od losu, ale sposób, w jaki prowadzisz rozgrywkę, to już sprawa twojej wolnej woli. \\

KORESPONDENCJA Z CHICAGO \ Wizyta premiera Indii Narendry Modiego w Stanach Zjednoczonych

Sojusz stulecia

Silne więzi łączące Indie z USA „definiują partnerstwo tego stulecia”. Tak przynajmniej uważa premier Narendra Modi, który był w USA z kilkudniową wizytą. Rozpoczął ją od Nowego Jorku, gdzie spotkał się z intelektualistami, pisarzami, ludźmi biznesu, m.in. Elonem Muskem. Za rozmowami kryły się setki pomysłów i kontraktów. Modi zdążył porozmawiać z szefami Amazona, Google’a, Apple’a i Microsofta. Ta pierwsza firma do 2030 r. zainwestuje w Indiach 26 mld dol.

Marek
Bober

W Waszyngtonie przywitał go godnie, jak na przywódcę najludniejszego kraju na świecie przystało. Przemówił przed połączonymi izbami Kongresu, a w Białym Domu wydano obiad o charakterze państwowym (zaledwie trzeci za kadencji Joego Bidena). W tle kryły się oskarżenia o łamanie w Indiach praw człowieka i praw religijnych, co było pożywką dla niektórych mediów i polityków. W rzeczywistości rozmawiano o pieniądzach, biznesie, technologiach i uzbrojeniu. Gdyby rzeczywiście sojusz USA z Indiami osiągnął pełnię rozkwitu, zmieniłby się układ geopolityczny. Tutaj bowiem chodzi o naprawdę poważne sprawy – przede wszystkim o Chiny.

Dużo kurtuazji

Premier Modi nie uczestniczył w konferencji prasowej od wielu lat; w Waszyngtonie się zgodził i wraz z prezydentem Bidenem odpowiadał na pytania. Podkreślał wysiłki Indii na rzecz zapewnienia pokoju, opowiadając się za „rozwiązaniem” sporu „poprzez dialog i dyplomację”.

– Z niecierpliwością czekam na dyskusję, w jaki sposób możemy wzmocnić nasze partnerstwo i zbudować razem przyszłość godną obu naszych narodów, opartą na demokracji, prawach człowieka, wolności i rządach prawa – powiedział Biden w Gabinetce Ovalnym przed dwustronnym spotkaniem. – W dzisiejszej szybko zmieniającej się globalnej sytuacji wszystkie oczy skierowane są na dwie największe demokracje na świecie: Amerykę i Indie – oświadczył Modi, odnosząc się tym samym do Chin.

Wystąpienie w Kongresie

W Kongresie przywódca Indii mówił o demokracji,



Jednym z celów wizyty Narendry Modiego w USA była próba zmniejszenia zależności Indii od Rosji, jeśli chodzi o dostawy broni i ropy | fot. EVELYN HOCKSTEIN/Reuters/Forum

wojnie rosyjsko-ukraińskiej, gospodarce, opiece zdrowotnej oraz postępie technologicznym i ekologicznym. Zaczął od wyrażenia „najgłębszej wdzięczności w imieniu 1,4 mld mieszkańców Indii”, mówił o wielkości swojego kraju i zachwalał wzrost gospodarczy. – Kiedy rozwijają się Indie, rozwija się cały świat – podkreślił. Przywódcy Izby Reprezentantów i Senatu zaprosili Modiego do wygłoszenia przemówienia na wspólnej sesji Kongresu – a to zazwyczaj zazwyczaj zarezerwowany dla najbliższych sojuszników, pokazuje bowiem strategiczne znaczenie Indii dla USA. Modi wykorzystał to przemówienie, aby podkreślić swoje wysiłki na rzecz wzmocnienia relacji w obliczu wzajemnych napięć z Chinami, rysując optymistyczny obraz tego, co dwie największe demokracje świata mogą osiągnąć, zmagając się z trudnymi wyzwaniami geopolitycznymi.

– Wiele się zmieniło, od kiedy przyjechałem tu siedem lat temu – powiedział Modi, odnosząc się do swojego przemówienia w Kongresie z 2016 r. – Wiele jednak pozostało bez zmian – na przykład nasze zaangażowanie w pogłębianie przyjaźni między Indiami a Stanami Zjednoczonymi. Razem zapewni-

my światu lepszą przyszłość i lepszy świat dla przyszłości – zapewnił. Przedstawił obawy dotyczące Chin. Nie wymienił bezpośrednio Pekinu, ale powiedział: – Ciemne chmury konfrontacji rzucają cień na Indo-Pacyfik. Stabilność regionu stała się jednym z głównych problemów naszego partnerstwa. Podzielamy wizję wolnego, otwartego i inkluzywnego Indo-Pacyfiku.

Jednym z celów podróży Modiego była próba zmniejszenia zależności Indii od Rosji, jeśli chodzi o broń i ropę. Indie uważają Rosję za kluczowego sojusznika od czasów zimnej wojny, a Moskwa jest głównym źródłem dostaw broni dla New Delhi. W związku z wojną Rosji na Ukrainie relacje te stworzyły napięcia między Indiami a Stanami Zjednoczonymi. Modi odniósł się do tego, nie wymieniając Rosji: – Na przełomie wieków staliśmy po przeciwnych stronach we współpracy obronnej. Teraz Stany Zjednoczone stały się jednym z naszych najważniejszych partnerów obronnych.

Premier Indii nawiązał do obecnej współpracy między oboma krajami. – Dziś Indie i Stany Zjednoczone współpracują w przestrzeni kosmicznej i na mo-

razach, w nauce i półprzewodnikach, w start-upach i zrównoważonym rozwoju, w technologii i handlu, w rolnictwie i finansach, w sztuce i sztucznej inteligencji, w energetyce i edukacji, na polu opieki zdrowotnej i pomocy humanitarnej – powiedział przy owacjach na stojąco z sali. – Zakres naszej współpracy jest nieskończony, potencjał naszych synergii jest nieograniczony, a chemia w naszych relacjach nie wymaga wysiłku – dodał. Przed przemówieniem Modiego w Kongresie USA przyjęły przepisy, które mają przyspieszyć sprzedaż broni do Indii, dodając je do listy najbardziej uprzywilejowanych krajów w umowach zbrojeniowych.

Premier Indii wezwał do zakończenia wojny na Ukrainie, ale nie wspominał konkretnie o Rosji, co może dać do zrozumienia, że New Delhi chce utrzymać z Moskwą co najmniej poprawne stosunki. – Konflikt na Ukrainie zadaje wielki ból Europie – powiedział, zaznaczając, że „światowy porządek opiera się na poszanowaniu zasad Karty Narodów Zjednoczonych, pokojowym rozwiązywaniu sporów oraz poszanowaniu suwerenności i integralności terytorialnej”.

Do tej pory istniały różnice między Waszyngtonem a New Delhi w podejściu do wojny na Ukrainie. Indie wstrzymywały się od głosowania nad rezolucjami ONZ potępiającymi Rosję, odmówiły ponadto przystąpienia do koalicji przeciw Rosji. Najważniejsza jednak jest zależność Indii od rosyjskiej ropy. Od początku wojny rząd Modiego znacznie zwiększył zakupy tego surowca. Rosja jest również największym od wielu lat dostawcą broni dla Indii. Jednak, jak zauważają urzędnicy Białego Domu, sytuacja się zmienia i New Delhi, jeśli chodzi o sprzęt wojskowy, orientuje się bardziej na USA, Izrael i Wielką Brytanię.

Trochę konkretów

W czasie wizyty ogłoszono podpisanie umowy o współpracy między amerykańską firmą General Electric z Hindustan Aeronautics z siedzibą w Indiach, dotyczącej produkcji silników odrzutowych do indyjskich samolotów i sprzedaży uzbrojonych dronów MQ-9B SeaGuardian produkowanych w USA. Administracja Bidena chce ponadto wzmocnić indyjski przemysł półprzewodników. Firma Micron Technology z siedzibą w USA zgodziła się zbudować w Indiach zakład montażu i testowania półprzewodników o wartości 2,75 mld dol., przy czym Micron wyda 800 mln dol., a Indie sfinansują resztę. Amerykańska firma Applied Materials ogłosiła uruchomienie nowego centrum półprzewodników w Indiach, a Lam Research, inna firma zajmująca się produkcją półprzewodników, rozpocznie program szkoleniowy dla 60 tys. indyjskich inżynierów.

Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego John Kirby zaprzeczył, jakoby prezydent Biden gościł premiera Indii w celu wzmocnienia ich relacji jako „przeciwwagi dla Chin”. – Nie chodziło o wykorzystanie Indii jako przeciwwagi dla Chin – powiedział. – Indie to suwerenne, niezależne państwo. Mają własną politykę zagraniczną, którą muszą zarządzać, i żyją w trudnym sąsiedztwie. Stają się coraz większym eksporterem bezpieczeństwa, co jest mile widziane, i można było dostrzec pragnienie poprawy istniejącej współpracy obronnej.

Kirby nie ma racji co do „przeciwwagi dla Chin”. Ten sojusz staje się bowiem realniejszy.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-10

GOSPODARKA

12

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

OBRONA NARODOWA

18

SPORT/TV

19

SPORT



GENERAŁ Z DUŻYM DOŚWIADCZENIEM

WOJSKO POLSKIE \ Gen. Jarosław Gromadziński od sierpnia 2022 r. był zastępcą dowódcy międzynarodowej jednostki Security Assistance Group-Ukraine zajmującej się koordynacją pomocy wojskowej dla Ukrainy. Wcześniej dowodził 15 Giżycką Brygadą Zmechanizowaną oraz 18 Dywizją Zmechanizowaną.



OBRONA NARODOWA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 3 LIPCA 2023

17

STRASBURG \ Europa musi być zjednoczona bardziej niż kiedykolwiek

Polski generał na czele Eurokorpusu

W ubiegłym tygodniu w Strasburgu szef MON Mariusz Błaszczak wziął udział w uroczystości objęcia dowodzenia Eurokorpusem przez gen. broni Jarosława Gromadzińskiego. Po raz pierwszy w historii dowództwo nad tą wielonarodową strukturą objął Polak. – Jako rodzina 11 narodów wyznajemy te same wartości pod jednym dowództwem, musimy być zjednoczeni, bo sukces można osiągnąć tylko wspólnym działaniem i współpracą! – zaapelował dowódca Eurokorpusu gen. Jarosław Gromadziński.

Paweł Kryszczak

Na naszych oczach dzieje się historia. Dzisiejsze wydarzenie to kolejny ważny krok w integracji Polski z Eurokorpusem. Po tym jak staliśmy się szóstym krajem ramowym Eurokorpusu w ubiegłym roku, dziś otwieramy kolejny rozdział udziału Polski w tej strukturze. Polski generał obejmie dowództwo tej struktury po raz pierwszy. Eurokorpus to bardzo ważny element w łańcuchu dowodzenia zarówno w NATO, jak i w Unii Europejskiej – powiedział minister Mariusz Błaszczak.

Na stanowisku dowódcy Eurokorpusu generał broni Jarosław Gromadziński zastąpił belgijskiego generała broni Petera Devogelaere'a. Minister Mariusz Błaszczak podkreślił rolę Eurokorpusu w kontekście zbliżającego się szczytu NATO w Wilnie. – Uwzględniając agresję rosyjską, powinniśmy pokazać naszą gotowość, aby Eurokorpus był zdolny przejąć najbardziej odpowiedzialne role w ramach NATO. Szczyt w Wilnie będzie miał kluczowy wpływ na cały Sojusz w najbliższych latach. Nowy model sił, nowe plany i zwiększenie ilości sił w gotowości pokaże także rolę Eurokorpusu. Ustanowienie go jako wiarygodnej struktury dowodzenia w ramach NATO pozwoli rozwijać się temu dowództwu, a także całemu Sojuszowi Północnoatlan-



Minister Mariusz Błaszczak podkreślił rolę Eurokorpusu w kontekście zbliżającego się szczytu NATO w Wilnie | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

tyckiemu i Unii Europejskiej – stwierdził szef MON. Eurokorpus to wielonarodowe dowództwo szybko reagowania z siedzibą w Strasburgu. Siły wydzielone do wielonarodowego dowództwa mogą być użyte w operacjach pod auspicjami Unii Europejskiej i NATO oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych – w tym misji humanitarnych i ratowniczych oraz misji przywracania i utrzymania pokoju. Wszystkie decyzje podejmowane są jednogłośnie przez państwa ramowe w Komitecie Wspólnym

Eurokorpusu. W skład tego ciała wchodzi dowódca wojskowi oraz ministrowie spraw zagranicznych i obrony poszczególnych państw ramowych. Żołnierze Eurokorpusu zaangażowani byli w ramach Sił Stabilizacyjnych NATO (SFOR) w Bośni i Hercegowinie od maja 1998 do stycznia 2000 r. oraz w międzynarodowych siłach pokojowych NATO Kosovo Force (KFOR) od kwietnia do października 2000 r. Obecność żołnierzy Eurokorpusu odnotowano również w Afganistanie w ramach NATO-wskiej

misji ISAF. Należy wspomnieć również o zaangażowaniu w misję doradczą Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej (EUMAM RCA) i szkoleniową misję Unii Europejskiej w Mali (EUTM Mali). Eurokorpus został powołany w roku 1992 i rozpoczął działalność w 1993 r. W 2022 r. Polska z kraju stowarzyszonego stała się jednym z państw ramowych, mających wpływ na strukturę i zadania tego wielonarodowego dowództwa. Do państw ramowych Eurokorpusu należą również Bel-

gia, Francja, Niemcy, Luksemburg oraz Hiszpania. Z kolei Austria, Grecja, Włochy, Rumunia i Turcja są krajami stowarzyszonymi. W roku 2020 Eurokorpus dowodził Siłami Odpowiedzi NATO. Z kolei w 2024 roku Eurokorpus przejmie rolę kierowania Dowództwem Połączonych Sił Zadaniowych (JTF HQ), czyli dowództwem sił interwencyjnych NATO. Planuje się ponadto osiągnięcie zdolności do dowodzenia siłami złożonymi z 5 dywizji maksymalnie (łącznie około 120 tys. wojskowych).

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE PŁATNE

OGŁOSZENIE DROBNE PŁATNE

HH Poland S.A. z siedzibą w Gliwicach informuje, że zabawka : LALKA 29cm Z DWOMA LALKAMI 14 CM, NUMER HM198788, kod EAN 5905698295330, nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, ze względu na obecność w wyrobie niebezpiecznej substancji chemicznej w stężeniu przekraczającym dozwolony limit, tj. ftalanu bis(2-etyloheksylu)(DEHP), co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie ludzkie związanego z narażeniem na działanie ww. substancji i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia użytkowników. Ogłoszenie publikuje się w związku z prowadzonym postępowaniem przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

GAZELO Sp. z o.o. z siedzibą w Częstochowie informuje, że zabawka: LALKA nr serii: G116954-914-45-6041, kod EAN 5900949405162, nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek, z uwagi na obecność w wyrobie niebezpiecznej substancji chemicznej w stężeniu przekraczającym dozwolony limit, tj. ftalanu bis(2-etyloheksylu)(DEHP), co stwarza ryzyko niekorzystnego wpływu na zdrowie ludzkie związanego z narażeniem na działanie ww. substancji i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa i zdrowia użytkowników. Ogłoszenie publikuje się w związku z postępowaniem, prowadzonym przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

**Busko-Zdrój,
Pensjonat
Sanato
Pobyty lecznicze
i wypoczynkowe.
Zadzwoń
i zapytaj
41/378-19-48
www.sanato.com.pl**



WYGRANA NA KONIEC

SIATKÓWKA \ Polki pokonały w południowokoreańskim Suwonie zespół gospodarzy 3:0 (25:23, 25:18, 25:16) w ostatnim występie w fazie interkontynentalnej Ligi Narodów. To 10. w tych rozgrywkach zwycięstwo Biało-Czerwonych, których bilans uzupełniają dwie porażki.

18

PONIEDZIAŁEK 3 LIPCA 2023

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d

IGRZYSKA EUROPEJSKIE \ Triumf Kubackiego na Wielkiej Krokwi

Złoto do kolekcji

Dawid Kubacki wygrał konkurs skoków narciarskich na Wielkiej Krokwi w Zakopanem i zdobył złoty medal Igrzysk Europejskich. Na podium stanęli też Austriak Jan Hörl i Niemiec Philipp Raimund. Piotr Żyła był siódmy, Aleksander Zniszczoł 10., Paweł Wąsek 15., a Kamil Stoch 29.

Krzysztof Oliwa

W zawodach wstąpiło 54 skoczków z 15 krajów. 30 z nich, w tym pięciu Polaków, zakwalifikowało się do drugiej serii. W gronie uczestników konkursu znalazło się sześciu zawodników z czołowej dziesiątki klasyfikacji generalnej Pucharu Świata w sezonie 2022/2023: Kubacki, Żyła, a także Słowenci Anže Lanišek i Timi Zajc oraz Austriacy Daniel Tschofenig i Manuel Fettner. Kubacki był wiceliderem po pierwszej serii, w której skoczył 139 m, ale potem wyprzedził prowadzącego Hörla po skoku na 134,5 m. Reprezentant Polski uzyskał notę 279,1 pkt. Hörl skoczył 140 i 130 m i wywalczył 273,0 pkt, a Raimund 138 i 132,5 m (271,8 pkt).



Dawid Kubacki swój złoty medal zadeedykował lekarzom | fot. Marcin Szkodziński/Forum

Hörl zdobył łącznie trzy medale IE: złoty i dwa srebrne. Wcześniej na Średniej Krokwi wygrał konkurs mikstów, a w zawodach indywidualnych zajął drugie miejsce.

Tuż za podium z notą 266,9 pkt uplasował się Tschofenig, a na piątą pozycję został sklasyfikowany Norweg Marius Lindvik (263,9 pkt). Żyła oddał skoki na odległość 136,5 i 130 m,

dzięki czemu zajął siódme miejsce. Zniszczoł skoczył 136 i 127,5 m, co wystarczyło na 10. lokatę. Wąsek oddał skoki na odległość 130 i 127 m (15.), a Stoch – 127 i 122,5 m (29.).

Sobotni konkurs skoków na Wielkiej Krokwi był ostatnim rozgrywanym w ramach IE.

– Medal dedykuję lekarzom – powiedział Kubacki. Chodziło mu o lekarzy, którzy ratowali życie żony zawodnika. – Dziś od pierwszej próby dobrze się czułem na skoczni. To, co się zdarzyło na „małej”, poszło w zapomnienie. Tam czułem, że nogi nie pracują tak, jak powinny. Byłem wolny, przemęczony. Dziś była lepsza atmosfera. Zaspokoiliem głód dobrego skakania – dodał Kubacki, który dorzucił kolejny laur do kolekcji. Ma już w niej krążki z igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i mistrzostw Polski.

Kamil Stoch nie mógł być zadowolony ze swojego występu. Zajął 29. miejsce. – Wiem, w jakim punkcie przegrywałem i jak teraz wyglądają moje próby. Na ostatnim zgrupowaniu oddałem kilka bardzo solidnych skoków. Nie spodziewałem się, że tutaj będzie aż tak trudno. Po części jest mi żal, bo zawsze chcę skakać dobrze, zwłaszcza przed własną publicznością. Mam jednak świadomość, jakie błędy popełniam, jakie elementy muszę poprawić – powiedział.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:10 Kwadrans polityczny 08:30 Pogoda 08:40 Ranczo (104) - serial 09:35 Komisarz Alex (12) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (139) - serial 11:25 Korona królów. Jagielonowie (23) - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 To się opłaca 12:55 BBC w Jedynce 14:00 Wspaniałe stulecie (292) - serial	06:20 Klasztorne smaki według Remigiusza Rączki 06:55 Rodzinka.pl (181) - serial 07:30 Pytanie na śniadanie 10:35 Panorama 10:45 Pytanie na śniadanie 11:15 Okrasa łamie przepisy 11:50 Barwy szczęścia (2787) - serial 12:30 Koło fortuny - teleturniej 13:15 Akacjaowa 38 (123) - serial 14:05 Va banque - teleturniej 14:35 Na sygnale (460) - serial 15:05 M jak miłość (1696) - serial 16:00 Koło fortuny - teleturniej 16:35 Familiada - teleturniej 17:15 Zakazany owoc (250) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - teleturniej 18:45 Akacjaowa 38 (124) - serial 19:30 Na sygnale (421) - serial 20:10 Postaw na milion - teleturniej 21:00 Nigdy nie mów nigdy - komedia obyczajowa, Polska 2009 23:00 Śmiertelne sekrety (6) - serial 00:05 Oko na Julię - dramat obyczajowy, Kanada/Maroko/Francja 2017 01:50 Bolivar (12) - serial 02:50 O mnie się nie martw 12 (4) - serial	06:05 Kto to wie? - gra telewizyjna 06:30 Kto to wie? - gra telewizyjna 07:00 SOS. Ekipy w akcji - serial dok. 08:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:55 Osadzone. Blok F (6) - serial dok. 09:30 Sekrety życia (6) - serial dok. 10:30 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 11:30 Ukryta prawda (1204) - serial 12:35 Ukryta prawda (1288) - serial 13:40 Szpital (745) - serial 14:45 Szpital (641) - serial 15:50 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 16:55 Ukryta prawda (715) - serial 17:55 Ukryta prawda (1205) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:15 Na Wspólnej (3651) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:35 Zabójcza broń - film sens., USA 1987. Dwóch detektywów bada okoliczności tajemniczego samobójstwa młodej kobiety. 23:45 Do ostatniej kropli - film dokumentalny, Polska 2023 01:20 Na granicy światów (10) - serial 02:25 Szpital (1012) - serial	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (702) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (703) - serial 09:40 Sekrety rodziny (153) - serial 10:40 Dlaczego ja? (1205) - serial 11:40 Gliniarze (517) - serial 12:50 Wydarzenia 13:20 Interwencja - magazyn reporterów 13:40 Trudne sprawy (1004) - serial 14:40 Dlaczego ja? (1051) - serial 15:50 Wydarzenia 16:10 Pogoda 16:15 Interwencja - magazyn reporterów 16:40 Gliniarze (668) - serial 17:40 Sekrety rodziny (306) - serial 18:50 Wydarzenia 19:25 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Armageddon - film SF, USA 1998 NASA odkrywa, że ludzkości grozi zagłada za sprawą zbliżającej się do Ziemi asteroidy i że na zapobieżenie impaktowi mają tylko 18 dni. 23:20 Alfa - film przygodowy, Kanada/Chiny/USA 2018 01:45 Aniolki Charliego: Zawrotna szybkość - film sensacyjny, USA 2003	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:35 Polska na dzień dobry 10:10 Dzień z Republiką 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:20 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 15:35 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 16:15 Republika po południu 17:00 Republika po południu - Popołudniowy serwis informacyjny 17:15 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:45 Codziennie ***** 19:10 Dziennikarski poker 20:00 W punkt 21:05 Salonik Prasowy 22:00 Codziennie ***** Putina 22:15 Hity w sieci 22:35 Ekonomia raport 23:00 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego 23:20 Poland Daily 00:20 Ekonomia raport - flash 00:30 Ekonomia raport 00:45 Polska na dzień dobry 01:35 Dokument w Republice	08:00 Informacje dnia 08:15 Wieś - to też Polska 09:20 Muzyczne chwile 09:30 Moja katolicka rodzina 10:00 Informacje dnia 10:15 Rozmowy niedokończone 11:20 Stan bezpieczeństwa państwa 11:30 Polskie dziedzictwo 12:00 Anioł Pański 12:03 Informacje dnia 12:20 Inna Teresa 13:15 Jerash - starożytne miasto Jordanii 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:20 Muzyczne chwile 14:30 Lalka - serial 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Sanktuaria polskie 16:30 Porady medyczne bonifratrów 16:55 Spotkania z lasem 17:05 Świadkowie 17:30 Zbrodnia z rosyjskiego scenariusza - tzw. pogrom kielecki 18:00 Anioł Pański 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończone 19:30 Opowieści Theo 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Z wędką nad wodę 22:30 Katedra w Chartres - święta geometria 23:30 Generał Fieldorf „Nil” 00:00 Słowo Życia
PO POŁUDNIU						
WIECZOREM						

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób
na ogłaszanie się w prasie!

Szanowni Państwo, publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na e-maila: reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedynie 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 9–15.

Zapraszamy
do współpracy!

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

**OGÓLNOPOLSKI
DZIENNIK!**
Czytaj codziennie najnowsze wiadomości z Polski i ze świata.
Z nami będziesz na bieżąco!
Więcej na www.gpcodziennie.pl



FABREGAS MÓWI PAS

PIŁKA NOŻNA \ Cesc Fabregas, który z piłkarską reprezentacją Hiszpanii zdobył mistrzostwo świata (2010) i dwukrotnie mistrzostwo Europy (2008 i 2012), ogłosił zakończenie kariery. 36-latek był w przeszłości pomocnikiem m.in. Arsenalu, Barcelony i Chelsea.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 3 LIPCA 2023

SPORT

19

WIMBLEDON \ Rusza najstarszy tenisowy turniej tenisowy

O pieniądze i prestiż

Wimbledon to najstarszy i najbardziej prestiżowy turniej tenisowy na świecie. Tegoroczna edycja rozpocznie się w poniedziałek z Iga Świątek w gronie faworytek. Polka w wielkoszlemowych imprezach w Londynie spisywała się dotychczas najslabiej, a będzie bronić prowadzenia w światowym rankingu.

Krzysztof Oliwa

Przed Świątek czwartki w karierze występ w rozgrywanym na trawie wielkoszlemowym Wimbledonie w gronie senierek. W 2019 r. przegrała mecz otwarcia, w 2021 r. odpadła w 1/8 finału, a w ubiegłym roku – w trzeciej rundzie. Polska tenisistka triumfowała w juniorskiej edycji tej imprezy pięć lat temu.

Choć w Londynie do tej pory nie zachwycała, to jako liderki listy WTA trudno nie wymienić jej wśród faworytek. W dodatku ostatnie tygodnie były dla niej bardzo udane. W Paryżu po raz trzeci wygrała wielkoszlemowy French Open, a w Bad Homburg, gdzie sprawdzała się na kortach trawiastych, dotarła do półfinału. W piątek jednak wycofała się z niemieckiej imprezy z powodu zatrucia pokarmowego.

Podopiecznej trenera Tomasza Wiktorowskiego nie sprzyja statystyka. Tylko siedmiu zawodniczek w liczonej od 1968 r. erze open udało się w jednym roku wy-

grać French Open i Wimbledon. W ostatnich 26 latach dokonała tego jedynie Amerykanka Serena Williams – w latach 2002 i 2015.

Świątek liderką rankingu jest nieprzerwanie od 4 kwietnia ubiegłego roku. Po Wimbledonie może ją wyprzedzić Aryna Sabalenka, ale Białorusinka będzie musiała się spisać bardzo dobrze. Nawet gdyby Polka odpadła już w pierwszej rundzie, to Sabalenka, aby zostać liderką, musi dotrzeć do finału.

W pierwszej rundzie rywalką Polki będzie Chinka Lin Zhu (33. WTA). W Wimbledonie nigdy nie przebrnęła drugiej rundy, ale w tegorocznym Australian Open dotarła do 1/8 finału. Świątek nie miała wcześniej okazji z nią grać.

22-letnia Polka miała udane losowanie. Do drugiej połówki drabinki trafiła m.in. broniąca tytułu Jelena Rybakina z Kazachstanu, która na otwarcie zmierzy się z Amerykanką Shelby Rogers, prowadzoną przez byłego szkoleniowca Świątek Piotra Sierżputowskiego.



W puli nagród tegorocznego Wimbledonu jest rekordowa kwota 44,7 mln funtów. Triumfatorzy rywalizacji w grze pojedynczej zarobią po 2,35 mln

| fot. Zac Goodwin/PA Images/Forum

Najwyżej rozstawioną tenisistką w ćwiartce Świątek jest Amerykanka Coco Gauff (nr 7), a w połówce Amerykanka Jessica Pegula (nr 4).

W singlu wystąpią jeszcze dwie Polki. Na otwar-

cie rozstawiona z numerem 23. Magda Linette zagra ze Szwajcarką Jil Teichman (WTA 129), a Magdalena Fręch (WTA 68) z ubiegłoroczną finalistką – Tunezyjką Ons Jabeur.

Świątek i Linette mogą zmierzyć się w 1/8 finału, jeśli wcześniej pokonają po trzy rywalki.

W eliminacjach odpadła Maja Chwalińska.

Wśród mężczyzn z Polaków jest tylko Hubert Hurkacz. Rozstawiony z nr. 17 26-latek z Wrocławia zacznie od meczu z doświadczonym, dziewięć lat starszym Hiszpanem Albertem Ramosem-Vinolasem. Grał z nim wcześniej dwa razy i oba spotkania wygrał.

W 1/8 finału Hurkacz jest na kursie kolizyjnym z Novakiem Đokoviciem. Serb obronę tytułu zacznie od meczu z Argentyńczykiem Pedrem Cachinem. Đoković stanie przed szansą odniesienia ósmego triumfu w Londynie, co byłoby wyrównaniem rekordu Szwajcara Rogera Federera.

W grze podwójnej zaprezentuje się troje Polaków, wszyscy z zagranicznymi partnerami. Jan Zieliński i Hugo Nys zostali rozstawieni z nr. 4. Linette stworzy duet z Amerykanką Bernardą Perą, a Alicja Rosolska z Ukrainką Nadią Kichenok.

Mecze pierwszej rundy singla zaplanowano na poniedziałek i wtorek. Finał zmagania kobiet ma się odbyć 15 lipca, a mężczyzn dzień później.

W puli nagród jest rekordowa kwota 44,7 mln funtów. Triumfatorzy rywalizacji w grze pojedynczej zarobią po 2,35 mln.

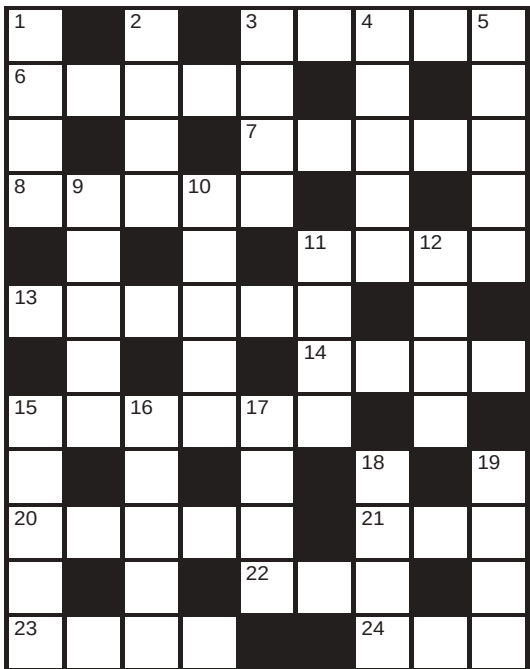
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- despota, ciemiężyciel
- gruzy zamku
- narzędzie grawera
- broń Tella
- naczynie na zupę
- fabryka piwa
- góry z Mont Blanc
- katowicka hala widowiskowa
- fałda na spódnicy
- piwo jak spójnik
- zalewa oczy
- stolica Peru
- mała Aleksandra

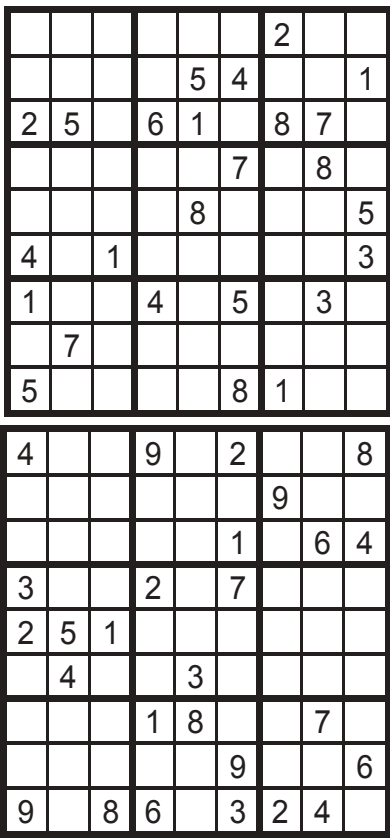
PIONOWO

- biały to unikat
- portowy pomost
- ciężar opakowania
- miara tapety
- miasto w Prowansji
- żar, gorąc
- fach lub rozczarowanie
- z masztami na dnie

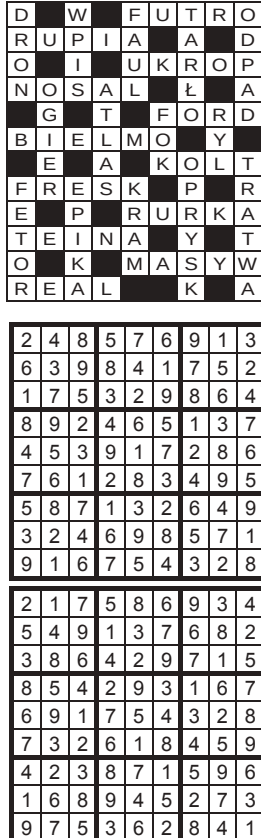


- 12) pomidorowa lub rosół
- 15) lodowy szpikulec
- 16) narkotyk z maku
- 17) część wyścigu
- 18) Pakt Północnoatlantycki
- 19) natchnienie poety

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępca red. nac.: Katarzyna Gójska

Wydawca numeru: Katarzyna Gójska
Sekretarz redakcji: Małgorzata Ablewska
Z-ca: Joanna Szczurowska
Polska: Piotr Lisiewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Paweł Woźniak (kier.),
Justyna Foksowicz (p.o. z-ca)
Kultura: Sylwia Krasnodomska (kier.),
Anna Krajowska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Razwarkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483, 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

MATERIAŁ
MARKETINGOWY



Spokojne wakacje z PZU Wojażer

Bez względu na to, jak i gdzie spędzasz wakacje,
**zabierz ze sobą spokój i poczucie bezpieczeństwa,
które daje ubezpieczenie PZU Wojażer.**

**Sprawdź u agenta, w oddziale, na pzu.pl
lub pod numerem 600 600 601.**

Opłata zgodna z taryfą operatora.



Zakładem ubezpieczeń jest PZU SA. Szczegółowe informacje o zakresie ubezpieczenia, w tym o wyłączeniach i ograniczeniach odpowiedzialności, znajdziesz w aktualnych ogólnych warunkach ubezpieczenia PZU Wojażer dostępnych na pzu.pl, w naszych oddziałach i u naszych agentów.

XVIII ZJAZD KLUBÓW „GAZETY POLSKIEJ”

Spotkanie zaangażowanych w niepodległość

Klubowicze po raz kolejny spotkali się w Spale, by rozmawiać o ważnych dla Polski sprawach, szczególnie w czasie przedwyborczym. – Potrzebujemy władzy, która dba o polskie interesy, i społeczeństwa obywatelskiego, które stoi murem za swoim państwem – mówił premier Mateusz Morawiecki. **s.4**



codziennie


**Gazeta
Polska**



WICEPREMIER I PREZES PiS ŻARTUJE Z KŁAMSTW SZEFA PO

Kaczyński: Tusk przeszedł kolejną przemianę duchową

Okazuje się, że Donald Tusk przeżył kolejną przemianę duchową; że teraz jest zaciekle przeciwnikiem jakiegokolwiek imigracji do Polski – w ten sposób wicepremier Jarosław Kaczyński, który był gościem XVIII Zjazdu Klubów „GP”, skomentował humorystycznie wypowiedzi Donalda Tuska, próbującego przekonać społeczeństwo, że jego partia jest przeciwna przymusowej relokacji nielegalnych migrantów. W przemówieniu prezesa PiS wygłoszonym do klubowiczów „GP” nie zabrakło też wątków dotyczących rozwoju i bezpieczeństwa kraju oraz najbliższych wyborów.

 albida.com/GPCodziennie
 twitter.com/GPCodziennie
 facebook.com/GPCodziennie
 GPCodziennie.pl
Poniedziałek 03/07/2023 CENA 4,00 zł (w tym 8% VAT) #126 (3465) / INDEKS 100625 / WYDANIE WAW 1

Poniedziałek

fot. Konrad Falecki/Gazeta Polska

s.3

ŚWIAT

Czy sytuację nad Sekwaną zaogniają rosyjskie służby?

W sobotę we Francji odbył się pogrzeb nastolatka, którego śmierć z rąk policji wywołała falę brutalnych zamieszek. Trwają one już od pięciu dni i choć obecnie nieco przycichły, to do ich zakończenia jest jeszcze daleko. Zdaniem eksperta Zbigniewa Stefanika sytuację mogą zaognić Rosjanie. **s.6**

POLSKA

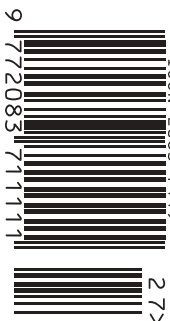
Prokuratura ustali, czy Kozłowska i Kramek kłamali przed sądem

W piątek Ludmiła Kozłowska zeznała przed sądem, że moldawskie służby pozwoliły jej zapoznać się z raportem, na którego podstawie ABW zakazała jej wjazdu do Polski. Zaprzeczyły temu jednak służby polskie i moldawskie. – Skierujemy do prokuratury zawiadomienie o składaniu fałszywych zeznań – zapowiada red. Tomasz Sakiewicz. **s.5**

KULTURA

Krzyczeli o pedofilii w Kościele. W sprawie pedofila z mainstreamu milczą

One wszystkie mają dziś zniszczone życie i okropne problemy psychiczne (...) tylko dlatego, że ten człowiek nie mógł się powstrzymać od kontaktów seksualnych – mówi Mariusz Zielke, autor reportażu „Bagny” o ofiarach znanego muzyka Krzysztofa S. W filmie, który w piątek miał premierę na YouTube, dziennikarz porusza sprawę adwokata Artura Nowaka i demaskuje zamiary braci Sekielskich oraz tzw. wolnych mediów, które sprawę pedofilii w środowisku artystycznym zamykały pod dywan, bo nie dotyczyła ona Kościoła. – Media są zainteresowane, czy da się na tym zarobić – wskazuje Zielke. **s.12**



Poniedziałek
03/07/2023

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

RADOM NOWE OBLICZE BUDYNKU PRZY UL. 1905 R.

Historyczne miejsce zyska nową funkcję



Forum Radom ma stać się wizytówką miasta | fot. mat. pras./d

To informacja, na którą radomianie czekali długo i z wieloma obawami. Władze Radomia nieraz powtarzały z głębokim przekonaniem, że Agencja Rozwoju Przemysłu nie chce przeprowadzać rewitalizacji budynku dawnej Fabryki Broni przy ul. 1905 r. Rzeczywistość okazała się zupełnie inna. W weekend na II Kongresie „Radom Przyszłości” zaprezentowano projekt dotyczący rewitalizacji wspomnianego budynku. – Jestem przekonany, że rewitalizacja dawnej Fabryki Broni to początek nowego rozdziału w historii Radomia – podkreśla Mariusz Rusiecki, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA.

Natalia Karcz-Kaczkowska

Forum Radom – taką nazwę będzie nosiło nowe centrum kulturalne i gospodarcze miasta. Zapowiedziana w trakcie II Kongresu „Radom Przyszłości” modernizacja dawnego budynku Fabryki Broni „Łucznik” obejmuje zarówno odrestaurowanie budynków, jak i stworzenie przestrzeni, która będzie promować nowoczesny i innowacyjny design. Miejsce to ma się stać wizytówką miasta, atrakcją turystyczną,

miejszem spotkań biznesu, organizacji społecznych i politycznych. Ponadto na terenie kompleksu przy ul. 1905 r. ma powstać muzeum nawiązujące do historii Polski, Trójmorza i Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

– Forum Radom to projekt, jakiego w Polsce jeszcze nie było. Historia Polski i Trójmorza u progu nowoczesności to ważna, choć zbyt często zapomniana składowa historii całej cywilizacji zachodniej. Tradycja republikańska może i powinna być inspiracją dla budowania

europejskiej jedności również dzisiaj. Radom zyska miejsce, które powinno być magnesem dla wszystkich zainteresowanych historią największego politycznego sukcesu Polski, jakim była Rzeczpospolita Obojga Narodów – podkreśla Szymon Giżyński, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Kompleksową koncepcję zagospodarowania „Łuczniaka” przygotowali Mirosław Nizio i Mieczysław Bielawski.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

SŁUŻBA ZDROWIA

Trzy stołeczne szpitale z wielomilionowym dofinansowaniem

68,3 mln zł to łączna suma środków, które popłyną do trzech warszawskich szpitali z europejskich funduszy na wsparcie m.in. transplantologii i alergologii. Dofinansowanie otrzymały szpital WUM, Państwowy Instytut Medyczny MSWiA oraz Centrum Zdrowia Dziecka. Państwowy Instytut Medyczny MSWiA w Warszawie otrzymał czek na kwotę 19,9 mln zł na dostęp do nowoczesnego leczenia w warunkach popandemicznych w Centralnym Szpitalu Klinicznym MSWiA w Warszawie. Uniwersyteckie Centrum Kliniczne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego uzyskało dofinansowanie na kwotę 20 mln zł (całość pochodzi ze środków unijnych) na „wsparcie odporności sys-

temu ochrony zdrowia poprzez wzmocnienie infrastruktury UCK WUM wykorzystywanej do opieki nad pacjentami onkologicznymi” oraz na kwotę 18,4 mln zł (całość pochodzi ze środków unijnych) na „wzmocnienie i unowocześnienie zasobów sprzętowych w celu zwiększenia efektywności działania w obszarze świadczeń transplantacyjnych w zakresie przeszczepień wątroby oraz nerki”. Do Instytutu Pomnik Centrum Zdrowia Dziecka trafi dofinansowanie w wysokości 10 mln zł (całość pochodzi ze środków unijnych) na wsparcie dziecięcej transplantologii narządów jamy brzusznej. – Podnosimy jakość świadczeń medycznych dla mieszkańców Warszawy, województwa, a często również dla osób, które przyjeżdżają tutaj z różnych zakątków kraju – podkreśla wojewoda mazowiecki Tobiasz Bocheński.

(nkk)



fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska



DODATEK MAZOWIECKI

SĄ OSKARŻENIA DLA STOŁECZNYCH URZĘDNIKÓW

REPRYWATYZACJA \ Jak przekazała Prokuratura Regionalna we Wrocławiu, 10 osób, w tym byli urzędnicy warszawskiego ratusza, odpowie przed sądem za korupcję podczas reprivatyzacji stołecznych nieruchomości. Są to urzędnicy Biura Gospodarki Nieruchomościami m.st. Warszawy. Przyjmowali łapówki w postaci gotówki i alkoholu.

fot. Maciej Łuczniowski/Gazeta Polska

RUCH DROGOWY

Rozkopana Warszawa tonie w korkach

Rozkopane ulice, remonty i kierowcy grzęznący w korkach. Cała Warszawa jest rozkopana, a mieszkańcy stolicy coraz bardziej zniecierpliwieni. Mówią, że koordynacja prac pozostawia wiele do życzenia. Przedsiębiorcy zaś narzekają, że przez brak odpowiednich oznaczeń miejsc parkingowych tracą wielu klientów, którzy nie mają jak dojechać do celu. „Niech całą Warszawę wyłączą z ruchu, po co w ogóle jeździć po mieście” – komentują warszawiacy. – Gdy patrzymy na zarządzanie Warszawą, widzimy tzw. działania partyzanckie, a nie racjonalne planowanie remontów i inwestycji – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Patryk Górski, stołeczny radny PiS.

Anna Gębalska-Berekets

Rozkopane okolice pl. Unii Lubelskiej, remont wiaduktów Trasy Łazienkowskiej, przebudowa pl. Trzech Krzyży, budzące wiele kontrowersji zwężenie ul. Marszałkowskiej – całe miasto jest rozgrzebane, a warszawiacy coraz bardziej zniecierpliwieni. Kierowcy grzęzną w korkach i mówią, że koordynacja prac w stolicy pozostawia wiele do życzenia.

„Wygląda na to, że standardem w mieście jest przedmiotowe podejście do mieszkańców”, „Zarzą-

danie miastem jest naprawdę kiepskie. Ludzie starsi nie mogą przejść na drugą stronę ul. Gagarina, bo są wykopki i brak odpowiednio przygotowanej drogi do przejścia” – komentują mieszkańcy stolicy w mediach społecznościowych.

Zarzucają władzom miasta brak rozsądku w planowaniu. Podają przykład ul. Puławskiej, która ma wrócić do stanu sprzed przebudowy po wakacjach, a w przyszłości ZDM już planuje kolejną jej modernizację.

– W przypadku tej ulicy prace tramwajarzy obejmują jedynie skrzyżowanie Puławskiej z Go-

\\ Ten kompletny brak planowania sprawia, że remonty są dużo bardziej uciążliwe, niż mogłyby być. A dodać jeszcze trzeba, że remonty te rzadko kiedy kończą się w zapowiedzianym terminie – mówi radny Wiktor Klimiuk \\

worka, skąd trasa prowadzi dalej w Spacerową, potem Belwederską i Sobieskiego do Wilanowa. Z dwiema odnogami – wzdłuż ul. Gagarina i św. Bonifacego. I te ulice, na których powstaje linia, są przebudowywane i przechodzą spore zmiany – zaznacza w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Jakub Dybański, rzecznik prasowy warszawskiego Zarządu Dróg Miejskich.

Czy będzie lepiej? Stołeczny radny Patryk Górski (PiS) odpowiada, że na pewno nie.

– Gdy patrzymy na zarządzanie Warszawą widzimy tzw. działania partyzanckie, a nie racjonal-



ne planowanie remontów i inwestycji. Przypomnę, że gdy zaczęto remontować most Łazienkowski, to oficjalny objazd został wskazany przez ul. Czerniakowską. Jest to tak abstrakcyjna i kuriozalna sytuacja, że chyba możliwa tylko w Warszawie – podkreśla polityk. Radny Wiktor Klimiuk (PiS) tłumaczy, że w sprawie remon-

REWITALIZACJA BUDYNKU FABRYKI BRONI

Nowe życie historycznego miejsca

Budynek dawnej Fabryki Broni „Łucznik” w Radomiu stojący przy ul. 1905 r. ponownie zacznie tętnić życiem. Tym razem już nie za sprawą produkcji broni. „Łucznik” stanie się centrum kulturalno-gospodarczym miasta i zaprosi gości do muzeum. Będzie to możliwe dzięki rewitalizacji, którą zaproponowała Agencja Rozwoju Przemysłu w ramach programu Fabryka.

Pomimo wielu przeszkód, jakie stawały na drodze, i wypowiedzi urzędników radomskiego ratusza, że ARP nie chce podejmować się rewitalizacji budynku dawnej Fabryki Broni „Łucznik”, poznaliśmy właśnie projekt modernizacji tego miejsca.

– Pragniemy połączyć historię tego ważnego obiektu z nowoczesnym przeznaczeniem. Rewitalizacja „Łuczniaka” nie tylko wprowadzi w tę przestrzeń nowe życie, ale, co najważniejsze, pozwoli stworzyć miejsce, w którym kultura będzie harmonijnie komponować się z naturą. Projekt świadomie otwiera się na mieszkańców Radomia, wpisując budynek w szerszą strategię relacji miejskich, odwołując się do takich koncepcji jak skalowalna idea smart city 3.0, miasto odpor-

ne czy wreszcie program aktywizacji społecznej bazujący na rzeczywistych potrzebach regionu – wyjaśnia projektant Mirosław Nizio.

Od pierwszych zapowiedzi dotyczących rewitalizacji budynku upłynęło kilka lat, jednak po drodze napotymano pewne przeszkody. Prowadzone było postępowanie przez mazowieckiego wojewódzkiego konserwatora zabytków, który dosłownie w ostatnich dniach wpisał budynek dawnej Fabryki Broni do rejestru zabytków. W końcu jednak radomianie poznali dokładne plany na to miejsce.

– Nade wszystko chcemy, by odnowiony „Łucznik” stał się na powrót wizytówką Radomia i dumą mieszkań-



| fot. mat. pras./d

ców miasta – podkreśla Sebastian Dąbski, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA.

Warto przypomnieć, że to właśnie pracownicy Fa-

bryki Broni „Łucznik” jako pierwsi 25 czerwca 1976 r. rozpoczęli strajk w związku z działaniami władzy ludowej wprowadzającej drastyczne podwyżki cen żyw-

ności. To oni jako pierwsi wyszli na ulice miasta i pociągali za sobą pracowników innych fabryk.

Natalia Karcz-Kaczowska



27-LATKA ZATRZYMANA WS. POŻARU

RADOM \ Na początku czerwca doszło do groźnego pożaru kamienicy u zbiegu ul. Reja i Tybla w Radomiu. W sprawie zatrzymano 27-latkę. Kobieta wraz z mężczyzną podpaliła starą kanapę stojącą na podwórku, od której miał zająć się budynek.

fot. OSP/d



WYPOWIEDZ SIĘ WS. RUCHU LOTNICZEGO

WARSZAWA \ Jak poinformowała Polska Agencja Żeglugi Powietrznej, wznowiono konsultacje społeczne ws. wprowadzenia tzw. strefy obowiązkowego używania transpondera. Celem zmiany jest podniesienie bezpieczeństwa lotów w rejonie Warszawy.

fot. Lot.com.pl/d



Kierowcy zarzucają władzom miasta brak rozsądku w planowaniu | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

tów włodarze stolicy skupiają się na jednym obszarze, blokując jednocześnie większość tras alternatywnych.

– Ten kompletny brak planowania sprawia, że remonty są dużo bardziej uciążliwe, niż mogłyby być. A dodać jeszcze trzeba, że remonty te rzadko kiedy kończą

się w zapowiedzianym terminie – dodaje samorządowiec.

Radny Paweł Lech (KO) wyjaśnia, że jeśli Warszawa ma się dalej rozwijać w tak szybkim tempie, to potrzebuje przebudowy wielu ulic i skrzyżowań, a przede wszystkim budowy sprawnej, wydajnej sieci komu-

nikacji miejskiej opartej w dużym stopniu na transporcie szybowym.

– Dlatego tak istotna jest budowa tramwaju do Wilanowa, na ul. Kasprzaka i w innych kierunkach. To oczywiście generuje obecnie utrudnienia w ruchu – mówi nam radny Lech.

GOSPODARKA ODPADAMI

Stołeczny chaos

Radni Prawa i Sprawiedliwości po raz kolejny wzięli pod lupę sprawy związane z zagospodarowaniem odpadów w stolicy. Jak powiedzieli na konferencji, jedna z firm, która odbiera śmieci w stolicy, nie ma pozwolenia na odbiór odpadów niesegregowanych. Doniesieniom tym zaprzecza stołeczny ratusz.

O problemach związanych z odbiorem i zagospodarowaniem odpadów w Warszawie słychać bardzo często. Jednak

Warszawy nie ma niezbędnych wymaganych prawem pozwoleń. Z kontroli prowadzonej przez stołeczny ratusz na po-

wał z tym podmiotem kolejne umowy – wyjaśnił radny Michał Szpąderski. – Ratusz ukrywał przed mieszkańcami i radnymi informacje o bardzo dużej skali nieprawidłowości – dodał.

Radni domagają się wyjaśnień od prezydenta. – Będziemy oczekiwali wyjaśnień od pana prezydenta podczas najbliższej sesji. Po analizie materiału nie wykluczamy zawiadomienia do prokuratury w sprawie podejrzenia popełnienia przestępstwa – zapowiada szef klubu radnych PiS w Radzie Warszawy Dariusz Figura.

**\ Stwierdzono liczne nieprawidłowości, m.in. brak uprawnień na zbieranie i przeładunek odpadów zmieszanych. Jeden z podmiotów świadczących usługi nie miał zezwoleń, mimo to stołeczny ratusz podpisywał z tym podmiotem kolejne umowy – mówił radny Michał Szpąderski **

jak wynika z informacji przekazanych przez warszawskich radnych Prawa i Sprawiedliwości, lista zarzutów robi się coraz dłuższa.

Radni, powołując się na pismo, które Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska skierował do prezydenta Rafała Trzaskowskiego, ujawnili, że co najmniej jeden z podmiotów świadczących usługi na rzecz

czątku tego roku wynika, że podlegli Rafałowi Trzaskowskiemu urzędnicy wiedzą, iż problemy mogą dotyczyć nawet 80 proc. odpadów.

– Stwierdzono liczne nieprawidłowości, m.in. brak uprawnień na zbieranie i przeładunek odpadów zmieszanych. Jeden z podmiotów świadczących usługi nie posiadał zezwoleń, mimo tego stołeczny ratusz podpisy-

Stołeczne władze twierdzą jednak, że takiego problemu nie ma, a wszystkie podmioty odbierające odpady komunalne z terenu stolicy posiadają wymagany przepisami wpis do rejestru działalności regulowanej w zakresie odbioru odpadów komunalnych od mieszkańców.

.....
(nkk)

O TYM I OWYM

MUZYKA

Wróciły „Organy Archikatedry”



W ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” w każdą niedzielę do 17 września w archikatedrze św. Jana Chrzciciela w Warszawie grać będą organiści wirtuozi z całego świata. Podczas koncertu inauguracyjnego 2 lipca Srebrną Piszczalkę, nagrodę przewodniczącego KEP, otrzymał prof. Julian Gembalski. Koncerty rozpoczęły się wczoraj i potrwać do 17 września. W każdą niedzielę o godz. 16 w bazylice archikatedralnej św. Jana Chrzciciela będzie można usłyszeć organistów wirtuozów z całego świata. W tym roku w programie znajdzie się dużo muzyki barokowej i romantycznej, m.in. Jana Sebastiana Bacha, Wolfganga Amadeusza Mozarta, Mieczysława Surzyńskiego czy Fryderyka Chopina. Podczas koncertu inauguracyjnego festiwal zagrał niemiecki organista Jürgen Benkö. W czasie koncertu została wręczona Srebrna Piszczalka – nagroda przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abp. Stanisława Gądeckiego. Za zasługi dla rozwoju muzyki sakralnej otrzymał ją w tym roku wybitny kompozytor, wirtuoz organów, profesor sztuk muzycznych, nauczyciel akademicki, profesor zwyczajny Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach Julian Gembalski. Muzyk założył pierwsze w Europie Środkowo-Wschodniej muzeum organów – Muzeum Organów Śląskich. Jest laureatem wielu nagród i odznaczeń, takich jak Orfeusz na 38. Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” i nagrody im. Karola Miarki. Otrzymał od papieża Jana Pawła

II medal „Pro Ecclesia et Pontifice”. W 2005 r. został odznaczony srebrnym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. W 2018 r. uhonorowany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. Wśród dotychczasowych laureatów nagrody Srebrna Piszczalka są m.in. prof. Stefan Stuligrosz, prof. dr hab. Jerzy Erdman czy prof. Józef Świder. Koncerty odbędą się w archikatedrze warszawskiej, która „jest jednym z najważniejszych miejsc kultury i tradycji narodowej Polski”. „Na chórze kościoła niemiecka firma Eule zbudowała w 1987 r. mechaniczne organy. Ten wielki 60-głosowy instrument jest przykładem znakomitego kunsztu organmistrzowskiego. Wyjątkowo trafny projekt instrumentu, jakość wykonania, walory artystyczne i uniwersalność pozwalająca na prezentację muzyki wszystkich epok, uzasadniają zaliczenie organów do najlepiej rozumianej „ekstraklasy koncertowej” – zaznaczono. W ramach Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej „Organy Archikatedry” w ubiegłych latach występowali organiści najważniejszych katedr europejskich, profesorowie uczelni europejskich, laureaci międzynarodowych konkursów organowych, wielkie indywidualności oraz improwizatorzy prezentujący zaproponowany przez siebie repertuar. W gronie polskich organistów byli m.in. Przemysław Kapitula i Jerzy Erdman, którzy wykonywali twórczość polskich kompozytorów, np. Mieczysława Surzyńskiego i Feliksa Nowowiejskiego.

.....
(PAP)



CYTAT DNIA

RAFAŁ AUGUSTYNIAK \ Nowe ustawienie robi różnicę dla całego zespołu. Musimy inaczej pracować w pressingu i widzieć, że za każdym razem nie wychodził tak, jak powinien. Od tego obozu zaczęliśmy grać trójką w ataku, mamy też opcje, żeby grać dwoma napastnikami i podwieszonym Josue. Są różne warianty i wszystkiego próbujemy.

fot. Tomasz Jędrzejowski/Gazeta Polska

TENIS



Iga Świątek zapewniła, że jest w pełni gotowa do Wimbledonu | fot. Shaun Brooks/Zuma Press/Forum

Na podbój Wimbledonu

Chcę zagrać na Wimbledonie jak najlepiej i pokazać, że mogę grać na każdej nawierzchni, ale cieszę się, jeśli ludzie rozumieją, że nie jesteśmy perfekcyjni – powiedziała w sobotę Iga Świątek na konferencji prasowej przed turniejem.

Krzysztof Oliwa

Zapytana o porównanie do sytuacji sprzed zeszłorocznego Wimbledonu, gdy w związku z długą serią meczów bez porażki były w Polsce ogromne oczekiwania, że będzie wygrywać wszystko, Świątek przyznała, iż bardziej realistyczne podejście do tego jest pomocne.

– Cieszę się przede wszystkim, jeśli jest taka świadomość. Nie wiem, czy faktycznie tak jest, czy nie, ale staram się przekazać, że jesteśmy ludźmi, a nie robotami. Faktycznie w zeszłym roku moja sytuacja była wyjątkowa, bo tutaj skończył się ten mój streak 37 meczów, a w tym roku bardziej czuję, że mogę skupić się po prostu na trenowaniu. Czuję też mniej presji, bo dobrze zagrałam na Roland Garros i podeszłam do Wimbledonu inaczej – mam, kolokwialnie mówiąc, bardziej otwartą głowę, żeby nauczyć się czegoś nowego i wprowadzić to w mecze. Faktycznie mam nadzieję, że ludzie zaczynają patrzeć na nas jak na osoby, które też popełniają błędy i które nie są perfekcyjne. Ale jak najbardziej chciałabym zagrać tutaj jak najlepiej i pokazać, że mogę grać na każdej nawierzchni – powiedziała.

Świątek przyznała, że chciałaby stać się zawodniczką, która może dobrze grać na kortach trawia-

stych i czuć się tam komfortowo, bo jak powiedziała, dobrzy zawodnicy potrafią grać na wszystkich nawierzchniach. Oceniała, że robi postępy w grze na trawie, co było widać m.in. w turnieju w Bad Homburg w tym tygodniu, mimo że wycofała się z niego w półfinale z powodu złego samopoczucia. Powiedziała również, że gdyby mogła rozegrać przed Wimbledonem więcej meczów na kortach trawiastych, jest pewna, iż grałaby na nich lepiej, ale dobra gra na Roland Garros oznacza, że jest na to mało czasu.

Przyznała, że wygrana we French Open dała jest też trochę ulgi w kontekście Wimbledonu. – Osiągnęłam swój cel na pierwszej połowę sezonu, po prostu daje to trochę więcej poczucia bezpieczeństwa, jeśli chodzi o punkty i jeśli chodzi o to, jak będę oceniała swój sezon na koniec roku, ale tak samo będę pracowała, by jak najlepiej grać na trawie – wyjaśniła.

Zapewniła też, że niedyspozycja, która jej przeszkodziła w grze w Bad Homburg, już minęła i jest w pełni gotowa do Wimbledonu.

Rozstawiona z nr. 1 Świątek zaczyna grę na Wimbledonie w poniedziałek od meczu z Chinką Lin Zhu.

LEGIA

Znów do zera

Legia Warszawa wygrała 2:0 z Karabachem w meczu kontrolnym podczas zgrupowania w Austrii. Gole dla Wojskowych strzelili w końcówce Maciej Rosołek i Juergen Elitim, który zadebiutował w stołecznych barwach.

To był zupełnie inny mecz niż wcześniejszy sparing z Bo-tosani FC (5:0). Obie drużyny chciały prowadzić grę i atakowały wysokim pressingiem. Już w 1. min groźne dośrodkowanie z lewej flanki wybił Patryk Kun. Tuż przed upływem pierwszego kwadransu legionieści stworzyli sobie dogodną sytuację. Ernest Muci zagrał w kierunku Rafała Augustyniaka, ten nie trafił w piłkę i przepuścił ją do Josue, a Portugalczykowi niewiele zabrakło, by zaskoczyć bramkarza rywali. Chwilę później Bartosz Slisz zamykał wrzutkę z rzutu różnego uderzeniem z woleja. Dobrze spisał się golkeeper Karabachu. W 24. min dobrą interwencję zaliczył Yuri Ribeiro. Dwie minuty później Ra-dovan Pankov skutecznie zablokował strzał jednego z przeciwników. Tuż przed przerwą legionieści mieli jeszcze dwie okazje. Najpierw Josue niecelnie podał w polu karnym do Tomasa Pekharta, a następnie Ernest Muci przestrelił z dystansu.

Po zmianie stron na listę strzelców mógł wpisać się Marc Gual. Najpierw został zablokowany, a następnie, gdy wykończył podanie Pawła Wszółka, obrońca wybił piłkę z linii bramkowej. Napastnik Legii protestował, że piłka prze-kroczyła linię bramkową całym obwodem, lecz sędzia nie uznał trafienia. W 67. min niebezpieczny strzał oddali przeciwnicy, lecz został zablokowany. W 72. min Dominik Hładun obronił uderzenie zza pola karnego, a poprawka minęła bramkę. W odpowiedzi legionieści skutecznie zaatakowali. Gual wykorzystał błąd rywali i odebrał mu piłkę przekazał Maciejowi Rosołkowi, a ten otworzył wynik spotkania. W 80. min pokaz swoich możliwości dał debiutujący Juergen Elitim. Po jego płaskim strzale z dystansu piłka wylądowała w siatce.

(krol)